

OKOŚ WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 146 (10 317)

Poznań, czwartek 30 czerwca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

Dzisiaj o godz. 10 rozpocznie się posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Izba rozpatrzy sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego rozwoju i budżetu państwa w 1976 r. oraz wniosek o absolutorium dla rządu za rok ubiegły.

Komisje sejmowe przedyskutowały już te dokumenty. Referat wygłosi sprawozdawca generalny pos. Roman Malinowski (ZSL).

Do debaty w tym punkcie porządku dziennego zapisało się kilkunastu posłów.

Następnie Sejm rozpatrzy projekt ustawy zmieniającej ustawę o dyscyplinie wojskowej oraz o odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenie honoru i godności żołnierskiej. W imieniu Komisji Obrony Narodowej sprawozdanie złoży pos. Edward Sieradzki (SD).

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje także interpellacje i zapytania poselskie.

Spodziewane jest podjęcie uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął wicepremiera SRW

29 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce członka Biura Politycznego KC KPW, wicepremiera i przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Socjalistycznej Republiki Wietnamu — Le Thanh Nghi. (PAP)

T. Wrzaszczyk w Konińskim

Wczoraj w województwie konińskim przebywał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk. W towarzystwie I sekretarza KW PZPR Tadeusza Grabskiego i wojewody konińskiego Henryka Kaźmierczaka zwiedził powstający w Fabryce Materiałów i Wyróbów Ściernych w Kole wdział tarcz ściernych.

Następnie T. Wrzaszczyk wziął udział we wspólnym plenum KW PZPR i sesji WRN w Koniinie, po czym przebywał na terenie powstającej w Koniinie fabryki domów. (PAP)

Umacnianie mechanizmów ekonomicznych w gospodarce

29 bm. odbyło się plenarne posiedzenie komisji partyjno-rządowej dla doskonalenia funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego. Tematem obrad, które prowadził przewodniczący komisji — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak — było podsumowanie dotychczasowych prac oraz określenie zadań komisji na drugie półrocze br. w urzędystwie uchwalił VII Zjazd PZPR i V Plenum KC — z uwzględnieniem wskazań I sekretarza KC Edwarda Gierka w czasie ostatniego spotkania z prezydium komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski i kierownik Wydziału Planowania i Analiz Gos-

podarczych KC PZPR — Manfred Gorywoda.

W ubiegłym okresie do najważniejszych rezultatów działalności komisji należało opracowanie nowych i modyfikacja dotychczasowych mechanizmów ekonomicznych sprzyjających realizacji przekształceń gospodarczych uchwalonych na V Plenum KC. Jak wiadomo, w rezultacie tych prac zmodyfikowany system ekonomiczno-finansowy (tzw. WOG-owski) działa już w wielu resortach o podstawowym znaczeniu dla naszej gospodarki.

Ważnym tematem działalności komisji było sporządzenie prognoz rozwoju gospodarki światowej oraz kierunków i metod zwiększania udziału Pol-

Dokończenie na str. 2

Plenum KW PZPR i sesja WRN w Koniinie Plan społeczno-gospodarczy na lata 1976-1980

Na wczorajszym wspólnym plenum KW PZPR i sesji WRN w Koniinie, przedyskutowano i zatwierdzono plan społeczno-gospodarczy na lata 1976 — 80. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk.

Otwierając obrady I sekretarz KW PZPR w Koniinie Tadeusz Grabski przypomniał, że poddawany pod dyskusję plan jest pierwszym opracowanym dla młodej jednostki administracyjnej. Podstawowymi kierunkami i celami społeczno-gospodarczego rozwoju Konińskiego do roku 1980 — stwierdził w referacie Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN wojewoda koniński Henryk Kaźmierczak — będzie: poprawa warunków życia ludności w powiązaniu z rozwojem bazy materialnej regionu. Realizowane to będzie poprzez wzrost dochodów ludności, które w 1980 będą o 43 procent wyższe w stosunku do roku 1975, z czym wiązać się musi wzrost produkcji rynkowej. Jej wartość wzrośnie w tej pięcioletce do 18 procent ogólnej wartości produkcji przemysłowej, gdy obecnie stanowi 14 procent.

Osiągnięcie zakładanych wielkości wymagać będzie wydatkowania 21 mld złotych na inwestycje. Wzrosną wydatki na cele konsumpcji społecznej,

przy obniżeniu nakładów na inwestycje produkcyjne. Przyrost produkcji przemysłowej wymagać będzie dalszego wzrostu wydajności pracy, poziomu organizacyjnego i technologicznego, efektywności gospodarowania.

Te przedsięwzięcia zapewnią mając m. in. wzrost dostaw na rynek o 60 procent, w tym towarów żywnościowych, o 41 procent. Wartość usług dla ludności osiągnie 1731 mln zł, co stanowi wzrost o około 65 procent względem roku 1975. Preferowane będą usługi o charakterze bytowym. W tym pięcioletcu powstanie z wszystkich form budownictwa 12 770 mieszkań. Wiąże się to z dużymi nakładami na uzbrajanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe. W dziedzinie szkolnictwa główne zadanie to zapewnienie właściwych warunków lokalowych, zapewniających realizację reformy oświaty.

Zakłada się, iż w roku 1980 wartość produkcji i usług konińskiego przemysłu osiągnie wartość ponad 22 miliardów złotych, przy czym produkcja eksportowa wzrośnie o 81,3 procenta. O 17 procent wzrośnie na tym pięcioletcu produkcja rolna. Wymagać to będzie oprócz nakładów finansowych, przelecia i zagospodarowania 26 000 hektarów gruntów. Zakłada się wzrost powierzchni upraw zbożowych o 8 700 hektarów, przyrost orno-

Dokończenie na str. 2

Imienia Henryka Wieniawskiego

W Poznaniu rozpoczyna się V Międzynarodowy Konkurs Lutniczy

W Poznaniu trwa cykl konkursów im. Henryka Wieniawskiego. Po konkursie kompozytorskim, po eliminacjach polskiej ekipy na konkurs skrzypcowy (rozpocznie się on 13 listopada br.) dzisiaj nastąpi inauguracja V Międzynarodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego. Na konkursie ocenianych będzie około 180 skrzypiec z 19 krajów. Przewodniczącym międzynarodowego jury jest prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Lutników, kustosz Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu — Włodzisław Kamiński.

Konkursowi towarzyszą imprezy artystyczne. Dzisiaj o godz. 12 w nowej siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego przy ul. Świętosławskiej 7 otwarte zostaną dwie interesujące ekspozycje. Centrala Handlowa Przemysłu Muzycznego zaprezentuje przygotowaną przez siebie międzynarodową wystawę akcesoriów lutniczych.

Otwarta zostanie także wystawa ludowych instrumentów muzycznych i rzeźb ludowych o tematyce muzycznej — plon ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego przez Wydział Kultury i Sztuki oraz PTM. Obwiednie ekspozycje czynne będą do końca trwania konkursu lutniczego, tj. do 10 lipca br.

Także dzisiaj, o godz. 19.30 z okazji V Konkursu odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej koncert Poznańskiej Orkiestry Kameralnej. Dyrygować będzie Renard Czajkowski, w programie utwory J. S. Bacha oraz A. Vivaldiego. Solistami będą: Stefania Toczyńska (alt) oraz skrzypkowie Jadwiga Kaliszewska — grać będzie na skrzypcach Baltazara Dankwarta (zabawkowe te skrzypce z 1602 r. znajdują się w poznańskim Muzeum Instrumentów Muzycznych) oraz Oleg Krzysa — skrzypek radiowski, który zagra na Stradivariusie, z kolekcji instrumentów lutniczych w Moskwie. (bran)

Wakacje w stolicy



W okresie kanikuly przyjeżdżają do Warszawy tysiące gości z całego kraju. Mieszkają oni między innymi w campingach. Najstarszy i najbardziej popularny to camping „Gromady” przy ul. Zwirki i Wigury.

CAF — fot. Broniarek

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego w Lesznie

Ocena stanu przygotowań do Centralnych Dożynek

Komitet Organizacyjny Centralnych Dożynek 1977 — które odbędą się we wrześniu w Lesznie — zebrał się wczoraj na swym trzecim posiedzeniu, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Lesznie — Stanisława Kuleszy. W posiedzeniu uczestniczyli m. in. zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Wywnosiowej KC PZPR — Witold Stasiński oraz zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC — Jadwiga Tkacz.

Rano członkowie Komitetu Organizacyjnego uczestniczyli w posiedzeniach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych komitetów dożynekowych we wszystkich jednostkach administracyjnych Leszczyńskiego. Zapoznali się tam ze stanem przygotowań do przyjęcia dożynekowych gości z całego Polski.

Po południu oceniono prace przygotowawcze do dożynek w Lesznie. Najwięcej uwagi poświęcono przebiegowi rozbudowy i modernizacji stadionu im. Alfreda Smoczyka, na którym odbędą się dożynki. Członkowie Komitetu Organizacyjnego zapoznali się także z przebudową ulic i skrzyżowań, robotami elewacyjnymi na przeszło 400 obiektach, porządkowaniem parków i zieleni, modernizacją sieci handlowej i gastronomicznej.

Na ogół z zadowoleniem oceniono stan wszystkich przygotowań organizacyjnych i przedsięwzięć budowlanych, w niektórych jednak przypadkach i środowiskach dostrzeżono nie dostateczną mobilizację wobec bardzo trudnych i krótkoterminowych zadań. (ft)

Przed wizytą delegacji partyjno-rządowej Tradycje współpracy polsko-czechosłowackiej

Żywy oddźwięk wywołała wśród opinii społecznej Czechosłowacji opublikowana przez prasę zapowiedź wizyty polskiej delegacji partyjno-państwowej z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem na czele.

W Pradze podkreśla się, że jest ona kolejnym dowodem ścisłych stosunków łączących oba bratnie narody i państwa. Przypomina się również ostatnie kontakty między obu krajami na najwyższym szczeblu, tj. marcowe spotkanie przywódców obu krajów — Edwarda Gierka i Gustava Husaka w Zakopanem oraz wizytę w Pradze premiera Piotra Jaroszewicza w maju br.

Kalendarz kontaktów międzynarodowych CSRS był w ostatnich miesiącach br. niezwykle bogaty. Szczególnie do-

nosie znaczenie miały wizyty sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta CSRS Gustava Husaka w Polsce, Iraku a ostatnio w Rumunii. Praga gościła w br. wielu wybitnych mężów stanu i dyplomatów, premierów: PRL — Piotra Jaroszewicza, NRD — Willi Stophę Rumunii — Manę Manescu, Finlandii — Martii Miettunę, a także delegację libijską z Abd as-Salamem Dżalludem, delegację partyjno-rządową Jemenu z Abdull Fattahem Ismailem oraz ministrów spraw zagranicznych PRL, Tunezji i Nigerii. Liczne podróże odbywał również szef dyplomacji czechosłowackiej Bohuslav Chnioupek oraz sekretarz KC KPCz Vasil Bilak, który bawił ostatnio m. in. w Austrii, gdzie spotkał się z kanclerzem Brunonem Kreiskym. (PAP)

W. Brandt przebywał w Gdańsku, Gdyni i Sztutowie

W środę przed południem Willy Brandt z małżonką przebywał w Trójmieście oraz w woj. elbląskim. Gościom, którym towarzyszyli członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Bogumił Sulka zaprezentowano nowoczesny przemysł Trójmiasta, baseny i nabrzeża portowe Gdańska i Gdyni oraz Port Północny — największy na Bałtyku rejon przeładunku towarów masowych, z usług którego często korzystają statki bandery RFN.

Po południu Willy Brandt i towarzyszący mu osoby, udali się do Sztutowa w woj. elbląskim. Historia tej miejscowości stanowi jedną z tragicznych kart niedawnej przeszłości.

Więźniami Stutthofu byli

obywatele Polski i 18 krajów całej Europy — wśród nich liczni antyfaszyści niemieccy. Ze 120 000 więźniów obozu — 85 000 straciło życie.

Willy Brandt w głębokim skupieniu przeszedł koło ekspozycji upamiętniającej bezmiar zbrodni popełnionych tu wobec ludzkości. Mówiąc o nich oryginalne dokumenty — karty personalne więźniów, zdjęcia członków komendy obozu, zachowane pamiątki po ludziach, którzy zginęli.

Wyrazem hołdu dla ich pamięci był wieńiec, jaki przewodniczący zachodniemieckiej SPD, były kanclerz RFN, złożył pod pomnikiem martyrologii ofiar hitlerizmu oraz jego wpis do księgi pamiątkowej muzeum w Sztutowie. Głosi on: „Uczymy zmarłych jeśli będziemy wytrwale pracować nad tym, aby okropności wojny nie mogły się powtórzyć. Willy Brandt”. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Podróże K. Waldheima

Jak podaje agencja TASS, w pierwszej połowie września sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim przybędzie do ZSRR z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu radzieckiego.

We wtorek wieczorem K. Waldheim udał się w dwutygodniową podróż do Europy i Afryki. M. in. złoży on wizyty we Francji, Włoszech oraz w Polsce.

Większa reprezentacja KPH

W Madrycie opublikowano ostateczne, oficjalne wyniki wyborów powszechnych, które odbyły się w Hiszpanii 15 czerwca. Po dokładnym, ponownym przeliczeniu głosów okazało się, że partia komunistyczna zwiększyła swoją

reprezentację w parlamencie z 19 do 20 deputowanych.

Rokowania SALT

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA prowadzących rokowania na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (SALT).

Trzęsienie ziemi

Trzęsienie ziemi o średnim natężeniu nawiedziło w środę jugosłowiańskie miasto Banja Luka. Na szczęście wstrząsy podziemne których siła wynosiła 4 stopnie w 11-stopniowej skali Mercalego, nie wyrażały strat materialnych. Nie było też ofiar w ludziach.

Decyzja sądu amerykańskiego
Sąd Najwyższy USA stosunkiem

głosów 7:2 podjął decyzję, zgodnie z którą odbiera się byłemu prezydentowi USA R. Nixonowi prawo do zatrzymania i wyłącznego korzystania z archiwum, składającego się z dokumentów z okresu jego prezydentury.

Porwanie samolotu

Agencja Reutersa podaje, że w środę rano został uprowadzony samolot pasażerski „DC-10”, należący do towarzystwa „Gulf Air”. Samolot odbywający lot z Londynu do Maskatu, wylądował na lotnisku w Doha. Jak podaje Agencja Reutersa porwacz podał się za pilotem z lotniska w Doha i został przewieziony do więzienia. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi są cali i zdrowi. Na rodowości porwacza, ani motywów jego działania nie podano.

Odbędzie się 11 koncertów

Za tydzień festiwal w Kołobrzegu

W Kołobrzegu zakończono przygotowania organizacyjne tegorocznej XI Festiwalu Piosenki Żołnierskiej, który rozpocznie się za tydzień (5-10 VII). Miasto przybrało odświętną szatę, udekorowano liczne miejsca 5000 amfiteatr. Na jego estradzie przedstawione zostaną 42 utwory premierowe oraz dwa widowiska muzyczne „Oto oni” i „Jakie ładne chłopa”.

W koncercie konkursowym wystąpią znani w kraju piosenkarze i zespoły oraz 16 amatorów wyłonionych w eliminacjach regionalnych. Odbędzie się 11 koncertów, na które wszystkie bilety zostały już wyprzedane. (PAP)

od GŁOSU

Dokładnie przed dwudziestu laty narodziła się jedna z najpopularniejszych akcji masowych w naszym kraju: autostop. Atrakcyjność tej formy turystyki, umożliwiającej najniższym kosztem zapoznanie się z historią kraju i jego dniem dzisiejszym sprawiła, iż zdobyła ona przede wszystkim środowisko młodzieżowe, chociaż wśród autostopowiczów spotykało się również dziarskich starszych. Dzięki autostopowiczom spędzili wakacje na polskich trasach prawie 750 000 osób, w tym kilka tysięcy turystów zagranicznych, nawet z Japonii i Nowej Zelandii.

Zastugą Społecznego Komitetu Autostopu jest inicjowanie wielu użytecznych akcji, na przykład pomocy w żniwach, przy odbudowie niektórych miast (np. Zamościa) i innych. W roku dwudziestolecia, w blisko 50 miejscowościach kraju młodzież będzie mogła zatrudnić się przy prostych pracach, a za zarobione w ten sposób pieniądze wyruszyć na autostopowe szlaki. I właśnie ten walor wychowawczy imprezy należy wpisać do rejestru jej osiągnięć, sumujących dwudziestolecie istnienia.

Lato w pełni. Na trasach prowadzących nad morze, jeziora i w góry, znów pojawiają się kolorowe, fantazyjne poubierane grunki autostopowiczów, ciekawych świata i ludzi. Bądźmy im życzliwi.

KM

Sejm działa w naszym imieniu i z naszego mandatu

Najwyższa instytucja demokracji socjalistycznej

Calokształt polityczno-organizatorskich poczyną partii skonkretyzowanych na VI i pogłębianych na VII Zjeździe PZPR — stworzył sprzyjający klimat i warunki do rozszerzenia i umocnienia socjalistycznej demokracji w naszym kraju. A to oznacza w praktyce coraz pełniejsze i bardziej powszechne uczestnictwo obywateli w decydowaniu o sprawach publicznych, w realizacji zbiorowych przedsięwzięć, we wspólnej odpowiedzialności wszystkich Polaków za rozwój kraju i przyszłość narodu.

Urzeczywistniane to jest na wielu płaszczyznach — poprzez organa przedstawicielskie — Sejm i rady narodowe, poprzez masowe organizacje społeczne, a także poprzez ogólną samorządność w mieście i na wsi. Mamy więc tu do czynienia z instytucjami demokracji socjalistycznej oraz systemem integrowania władzy ze społeczeństwem.

Szczególne miejsce w całokształcie naszego socjalistycznego modelu ustrojowego zajmuje Sejm. Zasiadają w nim nasi przedstawiciele, przez nas wybrani i działający w naszym imieniu i z naszego mandatu. To właśnie Sejm, jako najwyższy organ władzy państwowej, wyraża sumaryczną wolę nas wszystkich i każdego z osobna. Sejm uchwała ustawy, a więc najwyższe akty prawne powszechnie obowiązujące.

Sprawuje też kontrolę nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej.

Nowa Konstytucja wyposażyła Sejm w nową funkcję: w prawo podejmowania uchwał, które określają podstawowe kierunki działania państwa. Funkcja ta wykrystalizowała się w wyniku praktyki działania Sejmu w VI kadencji (1972—1976), kiedy to Sejm zajmował się nie tylko uchwalaniem ustaw oraz podejmowaniem uchwał dotyczących rocznych planów rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, ale ustalał również długofalowe programy działania, zmierzające do uregulowania względnie rozwiązań istotnych społecznych zagadnień odnoszących się np. do budownictwa mieszkaniowego, reformy oświaty, systemu wychowania młodzieży. Można więc mówić o dalszym umacnianiu roli i podnoszeniu rangi Sejmu.

Główna działalność Sejmu skupia się w jego komisjach, które słusznie nazywane są „tyglami pracy sejmowej”. To na ich posiedzeniach rozpatrywane są projekty ustaw, konfrontowane jest wiedza posłów z problemami przedstawianymi przez resorty, wysłuchiwane są sprawozdania ministrów, analizowane — i to wszechstronnie — żywotne problemy nurtujące nasze społeczeństwo. Właśnie

tu — w komisjach — ścierają się różne poglądy, propozycje rozwiązań, prezentowane są uwagi i postulaty wyborców. Powszechną praktyką stały się sesje wyjazdowe komisji sejmowych, sondaże przeprowadzane wśród wyborców w zakładach pracy, konsultacje z ekspertami, publiczne rozmowy z zainteresowanymi środowiskami.

Długa jest niekiedy droga „rodzenia się” ustawy — od pierwszych sygnałów wyborców na spotkaniach z posłami, do ujęcia potrzeb społecznych w konkretne dezyderaty, potem w projekt aktu prawnego i wreszcie — uchwalenia go przez Sejm. Jest to procedura, w której zaangażowani są wyborcy, posłowie, organa wykonawcze i zarządzające władzy państwowej, teoretycy i praktycy w danej dziedzinie, często organizacje społeczne.

Wiedza społeczna o tych wszystkich, skrótnie tu tylko poruszonych sprawach, wydaje się niezupełna. Stąd potrzeba bardziej wszechstronnego przedstawiania działalności posłów w Sejmie i w terenie — przez masowe środki informacji. Również znacznie więcej miejsca w pracy ideowo-wychowawczej różnych organizacji i towarzystw należy poświęcić u powszechnianiu i popularyzowaniu pracy najwyższego organu władzy państwowej.

BRONISŁAW TROŃSKI

Umocnianie mechanizmów ekonomicznych w gospodarce

Dokończenie ze str. 1

ki w międzynarodowym poliale pracy.

Obecnie — jak to podkreślił w swym referacie Jan Szydłak — zabierający głos w dyskusji uczestnicy posiedzenia — komisja powinna zwrócić jeszcze większą uwagę na umocnienie mechanizmów ekonomicznych i działań najsukcesywniejszych służących zmianom strukturalnym w naszej gospodarce.

Uczestnicy posiedzenia podkreślili więc konieczność rozwinąć pracę m. in. nad kształtowaniem warunków dynamicznego i efektywnego rozwoju gospodarki żywnościowej.

Jednym z kolejnych priorytetowych zadań w realizacji pięcioletniego planu społeczno-

gospodarczego, jest przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. Trzeba zatem opracować kompleksowe koncepcje ekonomiczne i organizacyjne mające ułatwić pełne uruchomienie tego ogólnonarodowego i ogólnospołecznego zadania.

Za bardzo ważne, zwłaszcza ze społecznego punktu widzenia, uznano też doskonalenie systemu handlu detalicznego, usług i rzemiosła.

Za kolejne pilne zadanie komisji uznano wzmożenie wysiłków nad opracowaniem propozycji dotyczących stworzenia zwanego systemu preferującego oszczędności materiałowe w całej gospodarce w tym zwłaszcza oszczędności surowców i materiałów z importu. (PAP)

Plan społeczno-gospodarczy na lata 1976-1980

Dokończenie ze str. 1

dukcji owoców o 39,7 procenta i wazryw o 10,6 procenta.

W dyskusji podkreślono, że realizacja założen planu społeczno-gospodarczego wymaga racjonalnego gospodarowania bazą materiałną, dyscypliny pracowników, lepszego gospodarowania surowcami i materiałami.

Zabierając głos wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk pozytywnie ocenił założenia planu gospodarczego, podkreślając widoczną w nim współzależność rozwoju gospodarczego, infrastruktury i wszystkich zia-

wisk towarzyszących dynamicznemu rozwojowi regionu.

W przyjętej uchwale plenum KW PZPR i sesji WRN w Konińskim, w której wzięli udział przedstawiciele władzy państwowej, gospodarki żywnościowej oraz prowadzenie polityki inwestycyjnej. Uchwała apelu do wszystkich mieszkańców Konińskiego, oraz załóg zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych o należyte współdziałanie w realizacji przyjętego programu, którego celem nadrzędnym jest wzrost stopy życiowej ludności. (woj)

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE Z WETERANAMI RUCHU ROBOTNICZEGO

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Lesznie odbyło się spotkanie 150 weteranów ruchu robotniczego z I sekretarzem KW — Stanisławem Kuleszą. Mówiono o aktualnych problemach społeczno-gospodarczych regionu leszczyńskiego oraz o stanie przygotowań do Centralnych Dożynek. Weterani pracy i walki będą również uczestniczyć w tych przygotowaniach, wspierając organizatorów doświadczeniem i autorytetem, jakim cieszą się oni w swoich środowiskach. (tt)

NARADA LESZCZYŃSKICH SPÓŁDZIELCÓW

Bieżące zadania oraz kierunki działania na przyszłość określili podczas narady gospodarczej w KW PZPR w Lesznie przewodniczący oraz sekretarze POP wszystkich 44 rolniczych spółdzielni produkcyjnych woj. leszczyńskiego. Naradzie przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza.

Sprawa najważniejsza jest jak najszybsza odbudowa pogłowia trzody chłonnej i innych zwierząt rzeźnych do stanu sprzed dwóch lat oraz dalszy dynamiczny rozwój hodowli. Odbudowały już swoje stada spółdzielnie w Obornikach Starych, w gminie Kościan oraz w Starym Grodzie i Kuklinowie, w gminie Kobylin. Obecnie wszystkie RSP troszczą się o sprawne przeprowadzenie żniw. Zadaniem na przyszłość jest koncentrowanie ziemi i potencjałów produkcyjnych sąsiadujących ze sobą RSP, w ramach kombinatów spółdzielczych — te drogi wybrały (tworząc dwa nowe kombinaty RSP), spółdzielnie w Chelkowie i Spławiu oraz w Barchlinie i Zaborowie.

Podczas narady spółdzielców przedstawiciele RSP Planowo, w gminie Kościan, zadeklarowali w czynie przeddożynkowy przeprawadzić u siebie żniwa w ciągu 14 dni, pomóc swoim sprzętem okolicznym indywidualnym rolnikom i odstawić do końca sierpnia całe zakontaktowane zboże do magazynów PZZ. Podobne zobowiązania podejmują w województwie leszczyńskim załogi wielu państwowych gospodarstw rolnych. (tt)

Obradował ZG ZSMP

Kwalifikacje zawodowe młodzieży

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZSMP. Tematem obrad była ocena stanu oświaty i kwalifikacji zawodowych młodzieży pracującej oraz omówienie roli i zadań organizacji w kształceniu i doskonaleniu zawodowym młodych pracowników.

Celem oświatowej działalności ZSMP jest popularyzacja i upowszechnianie wśród młodej generacji przekonania o potrzebie systematycznego uzupełniania i pogłębiania wiedzy i umiejętności. Do najważniejszych dokonań związku w tej dziedzinie zaliczyć należy inicjowanie i propagowanie różnorodnych form dokształcania młodych robotników, rolników i żołnierzy, aktywny udział w tworzeniu systemu kształcenia ustawicznego, popularyzowanie idei mistrzostwa w zawodzie, organizowanie okresowych przeglądów kwalifikacji. (PAP)

Konferencja A. Suareza

PSOE będzie lojalną opozycją

Premier Hiszpanii Adolfo Suarez oświadczył w Madrycie na swej pierwszej od czasu objęcia funkcji szefa rządu konferencji prasowej, że zamierza utworzyć do niedzieli mniejszościowy rząd o profilu centrolewicowym. W jego skład mają wejść wyłącznie przedstawiciele kierowanej przez Unii Centrum Demokratycznego UCD. Suarez podkreślił ponownie, że nie przewiduje utworzenia koalicji rządowej z drugą wielką partią polityczną ostatnich wyborów parlamentarnych — Hiszpańską Socjalistyczną Partią Robotniczą (PSOE). Stwierdził, iż PSOE Felipe Gonzaleza będzie wprawdzie trudna, ale lojalną opozycją, o dużym poczuciu odpowiedzialności. Premier wysunął taki wniosek po rozmowach, jakie odbyły z przywódcą hiszpańskich socjalistów. (PAP)

Z poznańskiego środowiska

Wypoczynek, praca i kultura treścią studenckiego lata

Rozpoczęła się tegoroczna Akcja Letnia Młodzieży Akademickiej — „ALMA-77”. W różnych formach wypoczynku, pracy i działalności naukowej uczestniczyć będzie tym razem około 12 000 studentów poznańskich uczelni, w tej liczbie również najmłodszy, którzy zostaną przyjęci na pierwsze lata studiów.

Praktyki robotnicze rozpoczęła już grupa młodych ludzi przyjętych na AWF w wyniku zakończonych niedawno egzaminów wstępnych. Studentom roku zerowego pracować będą w przedsiębiorstwach budowlanych, państwowych gospodarstwach rolnych, zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego. 450 osób weźmie udział w ochotniczych hufcach pracy (dwie grupy — w akcji „Chelom 80”), na praktyki zagraniczne wyjedzie ponad 400 osób, a do międzyna-

rodowych obozów pracy — 140 studentów.

Przedstawiciele poznańskiej młodzieży akademickiej uczestniczyć będą ponadto w różnych formach szkolenia aktywnego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz w obozach naukowych organizowanych przez ZW SZSP i poszczególne uczelnie. Poznańskie akcenty nie zabraknie w czasie imprez Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej „FAMA-77”, wezmą w nim bowiem udział m. in. Grupa Jazzowa „Warsztat” i plastycy z grupy „Od Nowa”. Około 4 000 osób wybierze się na obozy wędrownie, a w Poznaniu gościć będą studenci z innych ośrodków i krajów; od 1 lipca czynny będzie Między narodowy Hotel Studencki w akademiku Politechniki Poznańskiej przy ul. Rocha 9. (zr)

nańskich przy ul. Rocha 9. (zr)

Utworzenie Międzynarodowego Instytutu Energetycznego

Interesująca propozycja K. Waldheima

Ostatnio sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim zaproponował, aby w celu stworzenia światowego ładu energetycznego powołać Międzynarodowy Instytut Energetyczny. Zadaniem tej placówki byłoby m. in. nadzorowanie źródeł energii, wymiana informacji w dziedzinie alternatywnych źródeł energii, kierowanie badaniami i rozwojem, kształcenie kadr.

O skomentowanie tej propozycji i ocenie jej znaczenia dziennikarz PAP poprosił wybitnego uczonego, przewodniczącego Komitetu Problemów Energetyki PAN — prof. Kazimierza Koneckiego.

— Sugestia sekretarza generalnego ONZ oświadczy o tym jak globalny charakter mają zagrożenia nie tylko samych surowców energetycznych, ale w ogóle gospodarki paliwowo-energetycznej. Dostarczenie dostatecznej ilości energii, tak niezbędnej dla rozwoju społeczeństwa gospodarczego każdego kraju — to, oprócz surowców, zagrożenie postępu technicznego, kształcenia specjalistów i przede wszystkim — kapitału.

W przemówieniu w Pittsburgu, w dniu 12 czerwca br., sekretarz generalny ONZ podkreślił m. in. rosnącą potrzebę

nowych i działających na wyobraźnię środków, zmierzających do oszczędności energii. Można jedynie przykładać tym słowom. Istotnie bowiem dzisiejsza sytuacja, w której 70 procent ludności świata zużywa tylko niespełna 16 procent energii, a co gorsza — nie ma obecnie prawie żadnych widoków na znaczne powiększenie tego udziału — jest alarmująca. Nie pozwoli ona tej przeważającej części ludkości na pokonanie głodu, bezrobocia, braku oświaty — zwłaszcza przy dalszym gwałtownym wzroście liczby ludności tych krajów. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

18, 19, 21, 22, 31

II LOSOWANIE

1, 3, 4, 17, 32

Końcówka banderoli 5816

„Express-Lotek”

7, 13, 16, 21, 30

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, przełotne opady deszczu, lokalnie burze.

Temperatura minimalna 12 stopni, maksymalna około 20 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 25 stopni, w Kaliszu 21 stopni, w Lesznie 21 stopni, w Pile 23 stopnie; ciśnienie 749,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-4

Wzrasta znaczenie samorządów

Robotnicza odpowiedzialność

W jednym zakładzie robotnicy mówią o złej jakości surowca, w innym o wentylacji, jeszcze w innym o niesprawnych narzędziach, przeciekającym dachu, nieporządku na hali produkcyjnej, nieterminowych dostawach od kooperantów, omijaniu norm technologicznych. Sprawy ściśle produkcyjne, związane z procesem wytwarzania i technologią — przeplatają się z problemami bezpieczeństwa pracy i warunków socjalnych.

Dyskusje na odbywających się obecnie sesjach Konferencji Samorządów Robotniczych, wnioski i postulaty przedstawicieli załóg, kierowane do dyrekcji — to nie malkontenckie narzekania i pretensje. To przecież — choć może nie zawsze dyskutanci jasno zdają sobie z tego sprawę — dostrzeżone przez nich rezerwy wydajności pracy, większej i lepszej produkcji. Robotnicy mają prawo wymagać wiele od kierownictwa przedsiębiorstwa, bo ze swych obowiązków wywiązują się dobrze.

Ocena realizacji planów pięciu miesięcy tego roku — wiodący temat wszystkich sesji KSR-ów — wykazuje w znacznej większości przedsiębiorstw, że nałożone na załogi zadania zostały w pełni wykonane, lub nawet przekroczone. Należy też odnotować, iż dodatkowa produkcja to najczęściej towary przeznaczone na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

Realizując politykę partii, na styczniowych KSR-ach dokonano takiego manewru gospodarczego, którego celem było właśnie zwiększenie produkcji rynkowej i polepszenie jej jakości oraz aktywizacja eksportu. Obecnie KSR-y wykazują, że te konieczności społeczne zostały przez wielkopolskie załogi właściwie zrozumiane. Przykładowo: pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych przekroczyli w pięciu miesiącach plan

dostaw na rynek o 60 mln złotych, Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego — o 48 mln zł, Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” — o 7,1 mln zł, Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana” — o 3 mln zł.

Członkowie samorządów robotniczych zajmują w przedsiębiorstwach różne stanowiska, znają sprawy zakładu z wielu stron. W gospodarskich debatach przedstawiają swoje propozycje, spostrzeżenia dotyczące możliwości zwiększenia produkcji, wytworzenia dodatkowych, poszukiwanych przez odbiorców towarów, których obecność na półkach sklepowych — przyczyni się do szybszego osiągnięcia równowagi rynkowej. W wielu zakładach przedstawiciele załóg deklarują, że są w stanie zrobić więcej i lepiej.

Oto kilka przykładów: załoga Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu wyprodukowała w tym roku 20 „Tarpanów” ponad plan, Poznańska Fabryka Łożysk Toczących dostarczyła odbiorcom indywidualnym dodatkowo 18 000 łożysk samochodowych i motocyklowych, w Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu ujawniono rezerwy, których wykorzystanie pozwoli zwiększyć produkcję o 20 mln zł. Członkowie samorządu robotniczego w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” zobowiązali dyrekcję do opracowania korekty planu eksportu z 200 do 250 mln zł.

Dodatkowa produkcja spełni tylko wtedy zadanie, gdy będzie zgodna z potrzebami i gustami odbiorców. Stąd właśnie w uchwałach KSR wiele miejsca zajmuje problematyka jakości. Jest ona stawiana na forum nie tylko w tych zakładach, w których z jakości są kłopoty. Nawet w przedsiębiorstwach, które osiągają w

tych zakresie dobre wskaźniki — członkowie samorządów widzą możliwości dalszej poprawy, zmniejszenia ilości braków, reklamacji, wyrobów po zagatunkowych. W dyskusjach na robotniczych konferencjach widać wzrastające poczucie odpowiedzialności za jakość, solidność wykonania towaru ze znakiem firmowym danego zakładu. Przyczyny złej jakości wyrobów, niedomogów w organizacji produkcji tkwią często we współpracy kooperacyjnej. W niektórych zakładach — jak na przykład w „Piedom — Wromecie” we Wronkach — załogi mają już doświadczenie z kooperantami i wtedy zobowiązują dyrekcję do szukania nowych dostawców półproduktów czy detali.

Z problematyką produkcyjno-ekonomiczną wiąże się ściśle sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, gdyż tylko w warunkach bezpiecznych można mówić o wysokiej wydajności. Wiele w tym zakresie zrobiono ostatnio w wielkopolskich zakładach, niemniej sytuacja daleka jest od optymalnej. Mówi się więc na KSR-ach o nadmiernym hałasie, zagęszczeniu stanowisk pracy, konieczności modernizacji systemów wentylacyjnych, eliminacji prac szczególnie uciążliwych. Dyskutuje się także o warunkach socjalnych załóg, o sprawach mieszkaniowych, organizacji wypoczynku letniego itp. Z decyzji w tych sprawach, przyjętych przez KSR-y kierownictwa zakładów będą rozliczane na kolejnych konferencjach robotniczych.

Czerwcowe sesje KSR-ów mają decydujące znaczenie dla ustalenia programów działania na drugą połowę bieżącego roku, planów społeczno-gospodarczych realizujących manewr V Plenum KC PZPR. Są one jednocześnie wyrazem rosnącej roli samorządów robotniczych w zarządzaniu przedsiębiorstwami i ich wpływu na rozwój gospodarki. Trójska o przedsiębiorstwo, wzrost odpowiedzialności i dojrzałości robotniczych załóg, decyzje, które leżą nie tylko w interesie zakładu, lecz przede wszystkim w interesie ogólnospołecznym — pozwalają traktować KSR-y jako autentyczną formę demokracji socjalistycznej.

GRAZYNA SZULAK

Decydują ludzie i sprawne maszyny

Żniwa bez przestoju

Tylko w miastach mówi się o sezonie urlopowym. Dla mieszkańców wsi właśnie teraz zaczyna się okres wyjątkowej pracy; odwołane są urlopy ludzi, których praca wiąże się z rolnictwem, trwa pełna mobilizacja sprzętu i jego obsługi przed nadchodzącymi żniwami. Sprawne przeprowadzenie tej najważniejszej z rolniczych kampanii w dużej mierze zależy od organizacji pracy i sprzętu mechanicznego.

Nakłady na rozwój przemysłu maszynowego zaczynają owocować. W tym roku do dyspozycji rolnictwa będzie ciągników o 10 procent więcej, „Bizonów” o 35 procent, przyczep samobieżących o 62 procent, pras do słomy o 9 procent. Łącznie z tym co rolnictwo już posiada, nie jest to mało, ale jeszcze nie zaspokoi w pełni potrzeb. Tym bardziej, że w wielu województwach większy jest do zbioru areal zbóż i rzepaku. W województwie wielkopolskim np. samych zbóż zasiano na obszarze o 3000 ha większym niż w roku ubiegłym. Przewiduje się, że rzepak w sektorze użytkownikom całkowicie będzie zebrany mechanicznie, natomiast w rolnictwie indywidualnym w 70 procentach. Postęp jest więc oczywisty.

Mimo narzekań tu i ówdzie na usługi mechanizacyjne świadczone przez spółdzielnie kółek rolniczych, a także na nie zawsze wzorową i terminową ich jakość, indywidualni gospodarze nie wyobrażają sobie dzisiaj przeprowadzenia żniw i wielu innych prac polowych bez pomocy SKR-ów. To prawda, że przez pierwsze lata „docierania się” tego organizmu, integralnie związanego ze społeczno-techniczną rekonstrukcją wsi, były różne niedociągnięcia. Obecnie, rosnące z roku na rok zainteresowanie usługami SKR-ów świadczy, iż coraz bardziej doskonalą one formy organizacyjne. Aby się nie dać zaskoczyć pogodzie, z którą w lipcu bywa rozmaicie, ustalili tego roku dwie wersje harmonogramu prac: na żniwa normalne i trudne, z opadami.

Niewątpliwie i w jednym i w drugim przypadku pomoże znacznie lepsze wyposażenie w sprzęt mechaniczny i przygotowanie ludzi. W województwie poznańskim np. SKR-y przyjęły zamówienia na skoszenie około 38 000 hektarów zbóż, w tym prawie połowę kombajnami. Rzekap natomiast niemal całkowicie będzie koszony w ten sposób. Jest to możliwe dzięki otrzymaniu na obecną kampanię żniwną 106 nowych „Bizonów”. W sumie więc liczba kombajnów, będąca w dyspozycji poz-

nańskich SKR-ów, wynosi 433. Przeciętnie na terenie działania jednej spółdzielni będzie pracować 5 „Bizonów”, nie licząc „Vistul”, na które rolnicy nie patrzą już laskawie.

W tym województwie przybyło także 156 pras wysokiego zgniotu do słomy, znaczne ilości wiążarek i innego, potrzebnego sprzętu. Od 1 czerwca gotów jest do wyruszenia w pole ubiegłoroczny sprzęt żniwny. Do jego remontów przystąpiono już jesienią. Niedawno w SKR-ach dokonano próbnego rozruchu. Jeżeli dostrzeżono jakiegokolwiek usterek w pracy maszyn, zostały one natychmiast usunięte, aby w żniwa nie było przestoju.

Ponieważ mogą wystąpić braki w częściach zamiennych, trzeba zadbać o właściwą eksploatację maszyn, dokonywać nocy bieżących przeglądów a także powierzyć sprzęt ludziom odpowiednio przygotowanym do tej pracy. Wszyscy kombajnściści zostali dodatkowo przeszkoleni a przez protokolarne przekazanie im maszyn, uczyniono ich odpowiedzialnymi za ich użytkowanie i stan. W tym roku specjalistów do obsługi kombajnów będzie pod dostatkiem, w każdym bądź razie tyle, by bez zakłóceń można było organizować pracę na dwie zmiany.

Coraz większe uznanie rolników zyskują usługi kompleksowe. W czasie tegorocznych żniw w woj. poznańskim świadczone one będą na 18 000 hektarach zbóż (przed rokiem na 10 000 ha); usługami tymi objętych też będzie o 30 procent więcej pól rzepakowych.

Dla zapewnienia sprawnej obsługi technicznej — podobnie jak w latach ubiegłych — stosuje się zasadę otwartych magazynów. Najbardziej deficytowymi częściami maszyn dysponować będzie „Agroma”. Aby nie urocić nic z pługów — nie tylko ziarna, lecz także słomy — przeprowadzane będą kontrole pól, po których przeszły kombajny. Montuje się również 50 chwytaczy plew, na plewy długo nie zwracano większej uwagi, a przecież są one cenne jako pasza.

Podział zadań został dokonany w ścisłym powiązaniu z władzami gminnymi, harmonogramy prac podano we wsiach sołeckich do publicznej wiadomości, aby nikt nie był zaskoczony, że właśnie tego dnia, a nie innego, na jego pola wkroczy brygada żniwna. Mimo iż nowoczesnego sprzętu znacznie przybyło, nie pokrywa on wszystkich potrzeb. Niemniej te ilości, jakie znalazły się w dyspozycji rolnictwa — o ile się będzie nimi rozważnie gospodarować — powinny przyczynić się do pomyslnego przeprowadzenia kampanii żniwnej.

ZOFIA DOHNKE

PLASTYKA

Pokłosie malarskiego konkursu

Sale Arsenatu — reprezentacyjnego salonu wystawowego Poznania, znowu wypełniły się obrazami z kolejnego ogólnopolskiego konkursu imienia Jana Spychalskiego. W ciągu tych czterech już lat mijających od pierwszego konkursu, impreza ta zdobyła sobie znaczne uznanie w środowisku plastycznym oraz określoną pozycję. Artyści, którzy decydują się wziąć w niej udział, na ogół świadomi są już pewnej specyfiki tego właśnie konkursu, oczekiwania i nadziei jego organizatorów oraz mecenasów, którzy chcieliby, aby premiował on nie tylko wartości estetyczne i warsztatowe obrazów, ale przede wszystkim ich zaczyn myślowy.

Nie jest więc przedmiotem tego konkursu obraz w ogóle, lecz obraz stanowiący projekcję myśli, odczuć i emocji tworzącego go artysty. Przy czym ani w wyborze tematów ani środków i sposobów wypowiedzi artysty niczym nie jest tutaj kępowany. Jedyne ograniczenie wiąże się tylko z formatem nadsyłanych na konkurs obrazów, obliwającym do szukania bardziej kameralnych środków i sposobów wypowiedzi. Wszystko to sprawiło, że pod adresem poznańskiego Biura Wystaw Artystycznych corocznie napływają z poszczególnych ośrodków plastycznych obrazy bardzo różne w swych treściach, orientacjach artystycznych i technikach, dzięki czemu impreza ta stała się reprezentatywnym chyba przeglądem naszego współczesnego malarstwa. I na jej podstawie można już wyrażać pewne sądy i opinie o aktualnym stanie twórczości plastycznej w naszym kraju.

Sztuki plastyczne znowu zna-

laży się, i to nie tylko w Polsce, na pewnego rodzaju zakęcie. Wyraźnie wyczerpał się zasób środków i możliwości malarstwa tzw. nowej figuracji, która przez ostatnie dziesięć lat stała się de facto o współczesnej polskiej plastyce. Pojawili się nowe, zdecydowanie prorealistyczne kierunki i orientacje, rozwijające się w ścisłej symbiozie z fotografią. Wyraźnie zaktywizowało się malarstwo nawiązujące do różnych odmian i wersji surrealizmu. Wzrosło też zainteresowanie do niedawna pogardzanym jeszcze i dyskryminowanym malarstwem tradycyjnym, posługującym się powszechnie znanymi i szeroko spopularyzowanymi, ale zawsze jakże pojemnymi treściami, konwencjami i sposobami obrazowania. Trudno więc dziś nawet określić, który z tych kierunków czy tendencji odgrywa obecnie rolę pierwszoplanową. Wydaje się jednak, iż zapoczątkowana przez nową figurację zasadnicza zmiana samego sposobu myślenia o sztuce nadal wywiera ogromny wpływ na to wszystko, co dzieje się aktualnie we współczesnej plastyce. Dziś nie wystarczy już po prostu tak zestawiać ze sobą plamy barwne i linie, aby całość wydawała się mogła ładna i efektowna. Obraz musi być interesujący malarzko i sprawnie warsztatowo (to jasne), ale musi z niego coś jeszcze wynikać.

Obrazy, z którymi obcujemy na tej wystawie, na ogół mieszczą się we wspomnianych powyżej podziałach na kierunki, nurty czy grupy. Ale można by chyba spojrzeć na tę wystawę z innego jeszcze punktu widzenia, pozwalającego dostrzec miejsce i znaczenie poszczególnych ośrodków plastycznych oraz dokonujące się tutaj zmiany i przesun-



Edward Dwunik „Miob płaczący” (III nagroda).

Dot. — T. Fitzner

nięcia. Bardzo mocno zarysowało się obecność na tej wystawie środowiska poznańskich artystów, reprezentowane na listach laureatów konkursu nazwiskami Jana Chrzeciela Stokłisa, Jana Wojciecha Malika, Jerzego Piotrowicza, Danuty Waberskiej i Andrzeja Popiaka, mającej jeszcze w odwodzie interesujące malarzko płótna Bartłomieja Kurki czy Ireny Brzozowskiej-Flieger. Zwracały uwagę płótna laureata I nagrody, artysty gdańskiego — Czesława Tumielewicz oraz kilku warszawskich artystów, m. in. Piotra

Bogusława, Jana Dobkowskiego, Edwarda Dwunika.

W sumie na czwartej z kolei pokonkursowej wystawie nie zabrakło więc dobrych i wartościowych obrazów, chociaż było ich w tym roku jednak mniej niż w latach ubiegłych, kiedy to konkurs malarski imienia Jana Spychalskiego święcił prawdziwe triumfy.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

„W soboty się nie śpi...”

Próba odmiany przedszkolnego dnia

Gdyby sześciolatka Joanna poszła do szkoły, nikt nie wymagałby od niej snu w południe. Joanna chodzi do przedszkola i codziennie po obiedzie „idzie spać”. Mimo że od dawna nie zasypia w południe, musi odczekać swoje godziny. Na sen ani o choty ani potrzeby nie mają również i pozostałe dzieci w grupie. Panie nauczycielki, chcąc nakłonić dzieci do snu, obracają je do siebie plecami, zakazują rozmów. Jak długo można leżeć bez ruchu, szczególnie gdy ma się sześć lat? Dzieci bronią się więc na swój sposób. Zaczynają się wędrowki do łazienki, prosby o herbatę, figle i psoty. Zbiory sen całej grupy to chwile wytchnienia dla opiekunek, lecz zdarzają się one rzadko. Za to często rodzice słyszą uwagi, że Marcin znów rozmawiał na leżaku, a Łukasz ciągnął łzę za włosy. I nie wiadomo, do kogo mieć pretensje — do Izy, Marcina, Łukasza czy do harmonogramu przedszkolnego dnia. Wystarczy spytać przedszkolaka, który dzień lubi najbardziej, a odpowie, że sobotę, ponieważ nie trzeba spać.

Rozkład dnia w przedszkolu jest niezmienny od lat i nie bardzo odpowiada dzisiejszym przedszkolnym wymaganiom. Na temat rozwoju osobowości dziecka w wieku przedszkolnym wypisano już tomy, podobnie jak na temat wychowawczej roli przedszkola. Według nowego programu ma ono przygotować do obowiązków szkolnych, wprowa-

dzić elementy nauki czytania, pisanie, matematyki, rozwijać fizycznie, kształcić wrażliwość estetyczną.

Przeglądając się rozkładowi przedszkolnego dnia, można mieć obawy, że niewiele czasu pozostaje na wypełnienie wszystkich przewidzianych programem zajęć. Jeżeli skrupulatnie będzie się przygotowywać sześciolatkę do szkoły, to skróci się czas ich pobytu na świeżym powietrzu i odwrotnie. W krótkim okresie między śniadaniem a obiadem, który jest o godz. 13.30, trzeba wciągnąć podstawowe zajęcia jak malowanie, rytmiki, lekcje języków obcych, audycje radiową, spacer. Gdy doliczyć czas na rozbieranie się i ubieranie 30-osobowej grupy przed spacerem, gimnastyką, rozstawianiem i składaniem leżaków, przebieganie w piżamy, to łatwo wyliczyć, że na właściwe zajęcia pozostaje co najwyżej 15 minut, energii i zapału również.

Wczesna godzina obiadu nie wygodna jest dla wychowawczyń i dla rodziców. Dla wychowawczyń, ponieważ rozbiła ciągłość zajęć, dla rodziców, gdyż zaraz po przyjściu do domu, mimo przedszkolnego pod wieczorek muszą przygotować posiłek (obiad jest o 13.30, dziecko wraca do domu najczęściej o godz. 16-17). Z rozkładu przedszkolnych zajęć nasuwa się wniosek, że dominiują funkcje opiekuńczo-wychowawcze. Ten nieefektywny harmonogram irytuje personel, niedługo przedszkolaka, lecz tylko dyrektorka jednej warszawskiej placówki postanowiła go zmienić. W porozu-

Dokończenie na str. 4

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Autentyczni współgospodarze kraju

Partia przywiązuje wielką wagę do głosów obywateli, którzy zwracają się do instancji partyjnych oraz do ogniw administracji gospodarczej i państwowej, sygnalizując istniejące jeszcze nie domaganie, a zarazem dając wyraz swej obywatelskiej trosce o poprawę sytuacji na różnych odcinkach. Ludzie pracy — autentyczni współgospodarze kraju — przeważnie nie ograniczają się do uwag czy skarg, dotyczących kłopotów czysto osobistych, lecz formułują postulaty o znaczeniu rozleglejszym charakterze, dowodząc poczuciem współodpowiedzialności za udoskonalenie niełatwych procesów zarządzania.

O randze, jaką kierownictwo partii nadaje tej formie więzi partii ze społeczeństwem świadczy fakt, iż już niejednokrotnie problemy te były przedmiotem wnikliwej analizy Biura Politycznego KC PZPR.

Biurow Listów i Inspekcji KC

PZPR systematycznie przeprowadza skrupulatne studia napływającego materiału. Objęto nimi tym razem wybrane resorty.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że zawarte w listach sygnały i postulaty stanowią w coraz większym stopniu dla ogniw administracji państwowej źródło lepszego poznania problemów nurtujących ludzi pracy i podejmowania działań zmierzających do usuwania niedociągnięć w ich funkcjonowaniu zwłaszcza na styku urzęd — obywatel.

Jeśli chodzi o wieś, w trakcie inspekcji okazało się, że rodzące się niekiedy kłopoty nie zawsze wynikają z obiektywnych trudności, ale częstokroć z niewłaściwego podejścia do ich rozwiązywania przez ogólną terenową. Tak np. w 1976 r. szereg interwencji rolników dotyczyło kwestii opału.

CZSR „Samopomoc Chłopska” po trzykrotnym sprawdzeniu stanu rzeczy w 600 gminnych spółdzielniach wystąpił z od-

powiedniami wnioskami o zwiększenie przydziału węgla w III i IV kwartale 1976 r. i w efekcie Rada Ministrów podwyższyła jego dostawę dla wsi o 1034 tys. ton w stosunku do pierwotnego planu. Wobec osób winnych nieprawidłowości w przydziału opału zastosowano sankcje służbowe. m. in. w GS Grabów w woj. kaliskim i GS Bychawa w woj. lubelskim.

W resorcie łączności skargi dotyczą głównie jakości usług pocztowych i telekomunikacyjnych. Nie negując takich przyczyn, jak niewystarczająca baza, której rozwój nie nadąża za rosnącym zapotrzebowaniem ludności czy trudności z naborem wykwalifikowanych kadr, stwierdzono, że wiele uzasadnionych narzekań rodzi niesprawną obsługę interesantów, wadliwa organizacja pracy, niedostatek nadzoru.

W jednostkach przemysłu lekkiego przeważały sprawy pracownicze.

ZBIGNIEW SUCHAR

Handel szuka nowych wzorów

Konkurs na pamiątkę z Wielkopolski

Każdego roku tysiące turystów krajowych i zagranicznych odwiedza Wielkopolskę. Wiele w ostatnim czasie zrobiono, by usprawnić ich obsługę, zapewnić atrakcyjny pobyt. Nadal wszakże niezadowolający jest wybór pamiątek, o czym dobrze wie handel. Sta się on rozwiązać ten problem. Szuka zatem producentów, nowych wzorów i pomysłów.

Niedawno Oddział Obrót Artystyczny i Wypoczynku Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu zorganizował wystawę pamiątek z Wielkopolski. Była to konkretna oferta dla producentów. Liczyła około 400 wzorów. Wystawę obejrzało wiele osób. Niestety, skończyła się tylko na zainteresowaniu, zgłoszenia nie napłynęły.

Handel wszakże nie rezygnuje. Oddział Obrót Artystyczny

lami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku WPHW wspólnie ze Spółdzielnią Pracowników Artystycznych „Rytosztuka” Telewizji Polskiej — Ośrodkiem w Poznaniu i redakcją „Głosu Wielkopolskiego” — ogłaszają konkurs na wzór i motyw pamiątek z Wielkopolski.

Spodziewany jest przede wszystkim udział twórców ludowych, rzemieślników, artystów, chałupników i młodzieży. Najlepsze prace będą nagrodzone, komisja przynajmniej nadzwyczajna. Konkurs trwać będzie do 31 grudnia 1977 roku, prace należy nadsyłać pod adresem: Oddział Obrót Artystyczny i Wypoczynku WPHW, ul. Marcinkowskiego 11, 61-827 Poznań, z dopiskiem na kopercie „Komisja konkursu”. Tamże zainteresowani uzyskać mogą wszelkie informacje, również telefonicznie (544-91). (pik)

Od 25. 10. do 1. 11. br.

Studenckie forum w Sofii

Trwają przygotowania do XII Kongresu Międzynarodowego Związku Studenckiego w Sofii. Na konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek w Pradze, przewodniczący organizacji D. Ulczak powiedział, że przewidziany w dniach 25 października — 1 listopada br. kongres będzie największym forum studentów ostatnich lat. Oprócz delegacji 97 organizacji studentów z całego świata, wezmą w nim udział przedstawiciele organizacji narodowowyzwoleńczych i działacze społeczni z różnych krajów.

Charakterystyczną działalnością międzynarodowego związku studentów od czasu po przedniego, XI kongresu, który odbył się w Budapeszcie w 1974 r. D. Ulczak podkreślił, że postępowo młodzież studentów coraz aktywniej uczestniczy wraz ze swymi narodami w walce przeciwko imperializmowi, o umocnienie pokoju. (PAP)

Dla ochrony środowiska

Poznaniacy laureatami dorocznego nagród

Jak donosiliśmy we wtorkowym numerze „Głosu” Minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska przyznał doroczne nagrody za wybitne osiągnięcia twórcze w przestrzennym kształtowaniu miast i wsi, ochronie środowiska oraz w rozwoju techniki.

Wśród laureatów znaleźli się także poznaniacy. 28 bm. podaliśmy zdobywców nagrody I stopnia, dzisiaj przedstawiamy pozostałych wyróżnionych.

Nagrodę II stopnia za studium ochrony środowiska przyrodniczego dla obszaru województwa poznańskiego do roku 1990 otrzymali: Iwona Ludwiczak i Ewa Schwenner z Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu.

Nagrody III stopnia zdobyli: za plan zagospodarowania przestrzennego Szamotuł — Henryka Zielińska, Bolesław Wojtyński, Krystyna Ceniak, Zygmunt Nowak, Halina Jęszczak i Aleksandra Perz z Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu; za opracowanie kompleksowego programu ogólnego sieci wodociągowej dla Poznania — Ryszard Juchniewicz, Zdzisław Szrajber, Przemysław Olszewski i Barbara Gabryelewicz z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego z Poznania oraz Lidia Weichert i Dobromiła Zielińska-Romanowska z Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu; za zrealizowany projekt technologiczny rzeźby wody dla Zielonej Góry — Józef Ornafa, Adam Maruniewicz i Edmund Kozłowski z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu oraz Henryk Majcherek, Józef Janaszyk, Mirosław Uram i Beata Jilek z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zielonej Górze oraz za opracowanie i wdrożenie metody zmniejszenia emisji zanieczyszczeń w drodze zastosowania półautomatycznego sterowania procesem spalania. Tę metodę zrealizowano w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu, a jej autorami są: Jerzy Fedki, Józef Dębczyński i Stefan Rehlis. (an)

SPORT-SPORT

W. Fibak zakończył swój udział w Wimbledonie

We wtorek po południu polski tenisista Wojciech Fibak został ostatecznie wyeliminowany z tenisowych mistrzostw Wimbledonu. W ćwierćfinale gry podwójnej Wojciech Fibak wraz z Amerykaninem Dickiem Stocktonem przegrali z australijsko-amerykańską parą Bob Carmichael — Brian Teacher 4:6, 4:6, 7:9.

Faworytami w tym pojedynku byli Polak i Amerykanin, którzy przecięli w turnieju debiutowo, stali rozstawieni. Zwycięzcy Fibak i Stockton sprawili jednak jedną z większych niespodzianek turnieju deblistów. Przed rozpoczęciem meczu nikt na nich bowiem nie stawiał. W ćwierćfinale odnieśli oni zasłużone zwycięstwo, mając szczególnie w dwóch pierwszych setach wyraźną przewagę.

We wtorek rozpoczęło też gry ćwierćfinałowe singla mężczyzn. Wiele obiegano sobie po pojedynku ogólnego faworyta, zwycięzcę w 1/8 finału Wojciecha Fibaka — Björna Borga, z Rumunem Ilie Nastase. I w tym pojedynku, podobnie jak w poprzednich, Borg zademonstrował wspaniałą formę, wygrywając z Nastase w trzech krótkich setach 6:0, 8:6, 6:3.

PAP

Zwycięstwo I. Szewińskiej na mityngu w Oslo

Na słynnym stadionie Bislet w Oslo odbył się we wtorek wieczorem międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, który przyniósł kilka dobrych wyników.

Już pierwsza konkurencja — 200 m mężczyzn — zakończyła się doskonałymi rezultatami. Zwycięzcą — Don Quarrie (Jamajka) — osiągnął najlepszy w tym sezonie wynik na świecie — 20,1 wyprzedzając Clancy Edwardsa (USA) — 20,4. Edwards miał dotychczas najlepszy wynik sezonu — 20,13.

Bieg na 800 m wygrał Mike Bolt (Kenia) — 1:45,9 przed Markiem Belgerem (USA) — 1:46,6 oraz Samuelem Kipgurgatem (Kenia) — 1:47,3.

Zwycięstwo dla Polski odniosła Irena Szewińska. Była ona pierw-

szą na mecie w biegu na 200 m z wynikiem 22,5 mierzoną ręcznie. Wyprowadziła ona reprezentantkę Australii — Realene.

Skok wzwyż mężczyzn miał niewiele dramatyczny przebieg, a to z uwagi na nieudany start trzech medalistów olimpijskich z Montrealu. Jacek Wszoła zaliczył tylko 2,05 i oddał na wysokość 2,10 m. Greg Joy (Kanada) dwukrotnie nie zaliczył wysokości 2,14 oraz stracił poprzedzając na wysokości 2,18. Rekordzista zaliczył Dwiek Stones natomiast zaliczył w pierwszej próbie wysokość 2,14, ale wycofał się z konkursu, gdy poprzedzając na wysokości 2,18 m w obawie przed kontuzją, bowiem zaczął w tym momencie padać deszcz. Zwyciężył R. Kottinek (USA) — 2,25 m. (PAP)

Podnoszenie ciężarów

Pięciu Polaków w reprezentacji Europy

Pod koniec lipca odbędzie się w Budapeszcie jedna z największych — obok mistrzostw świata — imprez ciężarowych tegorocznego sezonu — międzynarodowy turniej o puchar „Panonii” — a także międzykontynentalny mecz Europa — Ameryka.

Niezwykle ciekawie zapowiada się mecz Europa — Ameryka. Kontynentalne federacje podnoszenia ciężarów Europy i Ameryki ustaliły już skład swych drużyn. W obu zespołach startować będzie w każdej wadze po dwóch zawodników. W niektórych kategoriach wagowych wystąpią po trzech sztagistów, a ostateczny wybór padnie tuż przed meczem.

W reprezentacji Europy znalazło się pięciu Polaków, a więc nasi sztagiści stanowią 1/4 składu drużyny Starego Kontynentu. Na reprezentantów wyznaczono: w wadze muszej — Stefana Leletke, w wadze koguciej — Leszka Skorpę, w wadze lekkiej — Zbigniewa Kaczmarka i Kazimierza Czarnieckiego oraz w wadze ciężkiej II — Tadeusza Rutkowskiego. (PAP)

Turniej koszykarek w Zakopanem

We wtorek rozegrano kolejne mecze międzynarodowego turnieju koszykarskiego kobiet, rozgrywanego w Zakopanem. Oto wyniki: młodzieżowa reprezentacja Polski — NRD 70-67 (35-28, 59-59). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Ewa Wojciechowska — 19, Zdzisława Gortat — 13 i Małgorzata Krawczyk — 10. Dla NRD: Dagmar Kohlmai i Karin Lustgart — po 16 i Doris Starke — 10.

Był to bardzo emocjonujący mecz. W normalnym czasie wynik był remisowy, a zwycięstwo młodej Polki zapewnił sobie dopiero w 5-minutowej dogrywce. W naszym zespole znakomity mecz rozegrały Wojciechowska i Gortat.

Polska — Holandia 82-69 (39-30).

Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Bożena Storożyńska — 24, Halina Kralita — 22, Dorota Frank — 13. Dla Holandii: Carla de Liefte — 17, Irene Meerschalker-Weert — 14 i Joepje Geurts — 11.

Polki rozegrały bardzo dobry mecz. Bardzo ambitne Holenderki, wśród których najlepiej grały de Liefte, Mulder i Geurts, były blisko wyrównania w połowie drugiej części meczu, lecz nasze reprezentantki pod koniec przyspieszyły tempo gry i już zdecydowanie panowały na boisku. W naszym zespole najlepiej zagrały Kralita i Storożyńska. (PAP)

Tournée po Ameryce Płd. przyniosło wiele korzyści

Z zainteresowaniem śledzono w naszym kraju tournée piłkarzy po Ameryce Południowej. Różnie też, w gronie kibiców, oceniano jego efekty. Transmisje telewizyjne z dwóch najważniejszych spotkań reprezentacji Polski z Argentyną i Brazylią, ukształtowały w gronie sympatyków futbolu niekorzystną raczej opinię o aktualnej wartości zespołu Jacka Gmocha. Wyniki były bowiem w Buenos Aires i Sao Paulo niekorzystne, a gra Polaków pozostawiała wiele do życzenia. Był to jednak zaledwie wycinek blisko miesięcznego tournée, a wysuwane na tej podstawie oceny nie mogły być pełne.

Warto więc przytoczyć interesujące opinie i spostrzeżenia kibiców wyprawy — wiceprezesa PZPN Henryka Loski, selekcjonera reprezentacji — Jacka Gmocha i lekarza ekipy Janusza Garlickiego, którymi podzielili się z dziennikarzami tydzień po powrocie do kraju.

Henryk Loska: „Wyruszając na tournée postawiliśmy przed całą ekipą określone cele mające przynieść doświadczenia przed przyszłorocznymi finałami mistrzostw świata. W programie pobytu polskich piłkarzy było rozegranie 10 spotkań. Głównym celem było też zapoznanie się z realiami turnieju finałowego „Mundial-78”. Stąd też w 32-osobowej ekipie, prócz 22 zawodników znalazło się również m. in. trzech trenerów i dwóch lekarzy. Zapoznaliśmy się ze stadionami, na których będą rozgrywane mecze finałowe, mieliśmy możliwość poznania atmosfery, w jakiej toczą się mecze, poznaliśmy rywali, a także nawiązaliśmy kontakt z komitetami organizacyjnymi finałów w poszczególnych miastach, bliżej poznać miejscową Polonię. W trakcie tournée kalendarz spotkań uległ zmianie — stał też wcześniejszy o kilka dni powrót do kraju”.

Jack Gmoch: „Seria spotkań w Ameryce Południowej przyniosła określone korzyści szkoleniowe. Uzyskaliśmy odpowiedź na pytanie o stopniu przydatności poszczególnych piłkarzy do gry w reprezentacji, mając na uwadze jesienne mecze z Danią i Portugalią, a także przyszłoroczne finały MŚ. Nie na wszystkie pozycje mamy zdecydowane kandydatury. Myślę tu o tzw. „wymiataczach”, lewym obrońcy, czy lewym pomocniku. Zdamy sobie sprawę że kibice mogli czuć zawód obserwując grę naszych piłkarzy w transmitowanych przez telewizję spotkaniach z Argentyną i Brazylią. Nie chcemy tłumaczyć swoich podopiecznych, ani siebie. Na naszych porażkach zaważyła nie tylko klasa rywali, ale również inne przyczyny. Mecz z Argentyną rozegraliśmy „nieomal po wyjściu z samolotu”. Przyjechaliśmy o jeden dzień za późno. Spotkanie z Brazylią, za mykające tournée, było dziesiątym poedyunkiem meczowej wyprawy. Nasi piłkarze nie byli w stanie uzyskać pełnej koncentracji psychicznej — myśleliśmy byli już w Polsce”.

Janusz Garlicki: „Dla nas lekarzy wyprawa przyniosła wiele obserwacji o kapitalnym znaczeniu. Sprawy aklimatyzacji, warunków atmosferycznych, wilgotności powietrza oraz reakcji na oddziaływanie tych czynników dały bogaty materiał, który wykorzystamy w przygotowaniach do finałów mistrzostw świata. (PAP)

POLKA Z KSIĄŻKAMI

Piotr Zaremba — „Wspomnienia Prezydenta Szczecińskiego” (1945-1960), Wydawnictwo Poznańskie, str. 862, cena 150 zł.

Piotr Olov Enquist — „Piata ziemia magnetyzera”, Wydawnictwo Poznańskie, str. 214, cena 42 zł.

Tadeusz Garczyński — „Bytów i okolice” — przewodnik turystyczny, Wydawnictwo Poznańskie, str. 135, cena 16 zł.

Włodzisław Lecki, Piotr Maluśkiewicz — „Pojezierze Drawskie”, przewodnik turystyczny, Wydawnictwo Poznańskie, str. 131, cena 20 zł.

Jan Palasz — „Poradnik spawacza gazowego”, wyd. II całkowicie przerobione. Dla spawaczy, słuchaczy kursów spawania i mistrzów, pomoc dla uczniów. S. 467, 45 zł.

„W soboty się nie śpi...”

Dokończenie ze str. 3

mieniu z rodzicami, za akceptacją Instytutu Matki i Dziecka oraz władz oświatowych wprowadzila szereg istotnych zmian. Wychodząc ze słusznego założenia, że większość dzieci je śniadanie w domu, w warszawskim przedszkolu nr 196* sześciolatki (zmiana rytmu dnia została pomyślana przede wszystkim dla dzieci starszych) zasiadają do pierwszego posiłku o godz. 10. Te, które przychodzą wcześniej, tuż po otwarciu przedszkola, otrzymują tylko kubek mleka. Kanapki przynoszą z domu. Dzięki przesunięciu godziny śniadania zajęcia i zabawy trwają od 8.30 do

10. Po śniadaniu dzieci bawią się na powietrzu do 13.30. Potem jedzą obiad. Zamiast obowiązkowego spania tylko pół godziny leżą. Zmniejszyła się liczba posiłków (o podwieczorek), lecz nie ich wartość, zaś zwiększył się wydatnia czas na zajęcia z dziećmi. Udało się prowadzić zajęcia indywidualne w małych grupach, np. przed odesianiem do domu. Więcej czasu mają też sorkatczki i mogą go również poświęcić dzieciom. A wia domo, że są one bardzo lubiane przez przedszkolaków.

Warszawski przykład wart jest upowszechnienia. Zaakceptowany przez Instytut Matki i Dziecka, władze oświatowe (chwalony przez rodziców),

nie naraża ryzyka w powielaniu. Jego walory są oczywiste i aż trudno uwierzyć, że jak dotąd, nie znalazł naśladowców. Dyrektorka warszawskiego przedszkola udowodniła, że wcale nie trzeba czekać na decyzję z góry. Obawiam się, że dopóki decyzyj o nowym rozkładzie dnia do przedszkoli nie przyjdzie jednak z góry, dzieci dalej będą udawały, że śpią, a nauczycielki denęrowały, że czasu nie starcza na zaplanowane czynności.

W przedszkolach teraz wakacje. Stosowna pora, by zastanowić się, czy nie warto usprawnić pracy w nowym roku szkolnym z korzyścią dla wszystkich.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

* Ychowanie w przedszkolu — nr 2 (1977).

Warto o tym wiedzieć

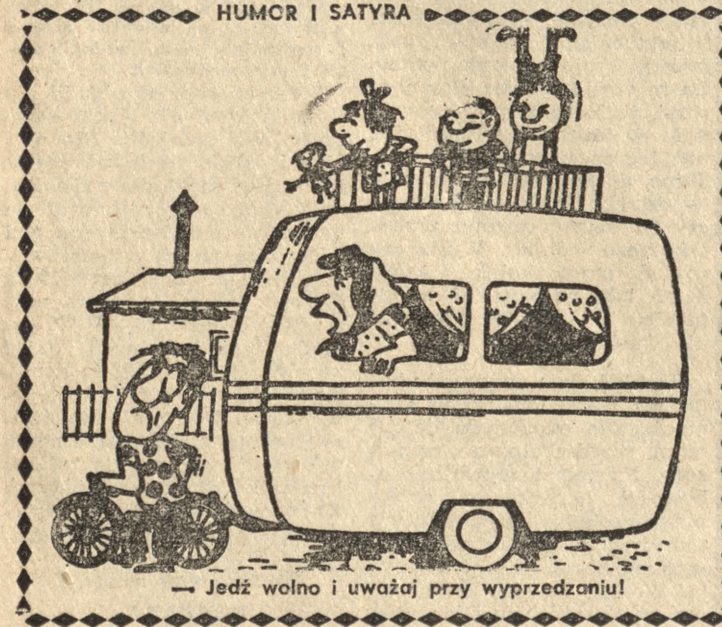
Zmiany w taryfie celnej

Wybierając się w okresie urlopowym za granicę, warto wiedzieć, że w Dzienniku Ustaw nr 17 zostało ogłoszone nowe rozporządzenie w sprawie opłat celnych, obowiązujących przy przekraczaniu granicy. Mianowicie, z 10 zł do 20 zł za gram uległo podwyższeniu cło na wyroby jubilerskie, złotnicze, grawerne oraz pokrewne, wykonane ze złota i z innych metali. Bez ocenia wolno przewozić oczywiście osobistą biżuterię, ale tylko o wadze, nie przekraczającej łącznie 50 g, zgłoszoną ustnie funkcjonariuszowi celnemu na granicy.

Nowy przepis obowiązuje

też, jeśli chodzi o cło za samochody osobowe. Obecnie za 1 kg wagi samochodu — nabytego za granicą — płaci się 100 złotych (dawniej 50 zł). Zarządzenie mówi poza tym, że w przypadku sprowadzenia w ciągu trzech lat drugiego samochodu (również jeśli opiewa on na członka najbliższej rodziny), stawka opłaty celnej wzrasta do 150 zł za kilogram wagi samochodu.

Przypominamy przy okazji numery telefonów poznańskiego Urzędu Celnego i jego terenowych placówek, udzielających dokładnych informacji w sprawach celnych: Poznań — 556-31, Bydgoszcz 22-64-77, Kalisz 56-24, Ostrow Wlkp. 626-66 i Piła 31-30. (zsk)



UWAGA - NOWOŚĆ!

Trwałe - wygodne - ładne

Funkcjonalne w każdym mieszkaniu wykładziny podłogowe

„SIWELLA” i „NOWITA”

Już do nabycia w sklepach specjalistycznych WPHW w Kaliszu.

ADRESY ZNAJDZIESZ W JUTRZYSZYM WYDANIU.

2389-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zatrudni natychmiast przy budowie Osiedla Rataje:

- murarzy,
- monterów konstrukcji żelbetonowych,
- ślusarzy - spawaczy,
- posadzkarzy,

oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Zatrudnienia - Poznańskiego Przedsiębiorstwa nr 2, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301.

2473-K1

Zakłady Rowerowe „Predom - Romei” w Poznaniu, ul. Serbska 7 — zatrudnia na kolonii letniej organizowanej w miejscowości Wójcice koło Bvstrzyce Kłodzkiej, w okresie od dnia 26 czerwca 1977 r., do dnia 20 sierpnia 1977 roku:

kucharkę.

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne nr 38-32-06 — przyjmuje Sekcja Osobowa, ul. Serbska 7, pokój nr 20.

2346-K1

Praca

Do zbiorów truskawek za trudnię zaraz. Dojazd autobusem 110 przystanek przy Haczendzie lub dojeżdżać od ul. Obornickiej ulicą Mateckiego w kierunku Moraska.

27012g

Przyjmie pomoc domową na stałe od sierpnia, osobny pokój. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27286g.

Zatrudnię panią do szycia konfekcji oraz bielizny dziecięcej na miejscu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27290g.

Pracowników do ogrodnictwa na stałe przyjmie Helena Michalewicz, Poznań, Promieniasta 15.

28484g

Mezyczyn, kobiety, praca ogrodnictwie — przyjmie Poznań, Kąselańska 69.

28408g

Nauka

Magister udziela korepetycji z fizyki i chemii (egzaminu poprawkowe). Piątkowiak, Żydowska 30 m. 4.

27348g

Kupno

Prasę hydrauliczną naciśk 150—200 ton kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28373g.

Sprzedaż

Sprzedam cegły dziurawki, dwa okna szwedzkie, nowe. Tel. 610-69, do godz. 18.

27860g

Castrol sprzedam. Telefon 617-79.

27508g

Maszynę do pisania „Eri ce” nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28485g.

Owczarki niemieckie — szczeniaki sprzedam. Grunwaldzka 6 m. 25.

28360g

UWAGA - NOWOŚĆ!

Sprzedam akordeon. Gal- la 5 m. 8.

27237g

Sprzedam kombajn zbo- wy Vistula, stan bardzo dobry. Wojciech Sroka, wieś Popowo, gm. Mie- dzychód, woj. gorzowskie, tel. Kamionna 95 — od godz. 20.

27250g

Pompe hydroforową 4- stopniową, z silnikiem — sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 27235g.

Kocioł parowy piomie- niowy, 20 m³, wyso- ko wydajny, okazanie sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 27236g.

Suknię ślubną — sprze- dam. Staszica 11/13 m. 1a.

27314g

Kolumnę głośnikową 4 X 30 W, głośniki „Audax”, sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 27318g.

Sprzedam perkusję. Po- znań, ul. Jutrzenka 2 B m. 4, godz. 16—17.

27321g

Garaż drewniany, sprze- dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27346g.

Hak holowniczy przyce- py do Wartburga (przy- ściółki) — sprzedam. Po- znań, Os. Powstań Naro- dowych 28 m. 10.

27623g

Samochody

Blacharstwo samocho- do- we, specjalność Fiat — Skoda, również dla jedno- stek gospodarki społecz- nej — polecam. Obor- nicka 166 — Mikołajczyk.

27185g

Sprzedam nową Syrenę 105. Poznań, Głogowska 73 m. 1.

27197g

Sprzedam korzystnie Sy- renę 105, stan bardzo dob- ry. Poznań, Grzybowska 31, po godz. 18.

27287g

Skodę 110 L sprzedam, 73 rok. Tel. grzeźnościowy 22-17-76.

28273g

Syrenę Bosto 75 r. sprze- dam. Lesno, tel. 77-39, po godz. 19.

28407g

Samochód ciężarowy — „Lublin”, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Wiadomość: Szamotuły, Ogrodowa 7.

Fiat 125p/1500, 1971 r. — sprzedam. Ostrów, tele- fon 626-63, po godz. 18.

Skodę 1102, 1953 r., sprze- dam. Czesław Clechanow- ski, 62-322 Orzechowo, Wiazowa 17.

Fiat 1500, rocznik 1973, oranż, sprzedam. Poznań, Matejki 51 m. 4, godz. 16—20.

Fiat 125 p - 1300, rocznik 1970, sprzedam. Telefon 474-36 od godz. 16.

Sprzedam samochód Wart- burg 1000, rok 1963. Ta- deusz Mocek, Poznań, ul. Wawrzyńska 29 m. 22.

27241g

Lokale

2 pokoje, kuchnia, kwat- erunkowe w Lesznie — za- mienię na podobne lub mniejsze w Krotoszynie. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 27240g.

Inżynier poszukuje poko- ju. Tel. 67-53-61, po godz. 18.

2-pokojowe, c.o., I ptr., centrum, zamienię na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27941g.

Studentka AE poszukuje pokoju (bez małych dzie- ci), z możliwie dobrym dojazdem do uczelni. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 27812g.

Zamienię 2 pokoje z ku- chnią, samodzielne w Sre- mieniu — na mniejsze Poznań. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 27684g.

Mieszkanie 2-pokojowe 68 m², komfortowe, c.o. eta- żowe, telefon, wysoki parter — zamienię na 3-pokojowe z c.o. mniejszy metraż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27687g.

2 studentki poszukują po- koju w centrum z telefo- nem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27589g.

Młode małżeństwo wynaj- mie na dłuższy okres nie- umeblowane M-2. Goto- wość zapłaty do 3 lat z góry. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27457g.

Nieruchomości

Puszczykowo! Willę dwu- rodzinną sprzedam. Wa- runek mieszkanie 3-poko- jowe, spódzielnica lub kwaterek. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27446g.

Dom jednorodzinny z o- grodem 2.800 m² w Pozna- niu — sprzedam. W roz- liczeniu mieszkanie wła- nościowe M-4 lub więk- sze, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27428g.

Poszukuję wolnostojącego lokalu na warsztat lub kupię działkę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27449g.

Pilnie kupię małą parcelę wolną, do budowy, Grun- wald — Jeżyce. Poznań, Radosna 64a, Rutkowski.

27450g

Sprzedam piękny, archi- tektonicznie funkcjonalną połowę domu bliźniacze- go, prawie wykończono- go, Poznań, przy komu- nikacji miejskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27542g.

Działkę budowlaną w Szczepankowie — kupię. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 27660g.

Działkę budowlaną w Le- sznie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27872g.

Pilnie sprzedam dom 3.800 m² działki, 18 km od Poznania. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 26679g.

Zguby

Dnia 25 czerwca zaginał na Solcu pieśkę dzieci, czarny ratler. Znalaz- cę proszę o zwrot za wy- nagrodzeniem. Podolska 27a.

28439g

Dnia 28 bm. zaginał po- pielato-czarny mini pu- del z żółtą obrozą. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 434-20.

28438g

Zaginal plemie foksterier biały w ciemne laty. Od- prowadzić za wynagrodze- niem. Os. Wielkiego Paź- dziernika 5 V m. 215, tel. 20-19-60.

28465g

Zgubiono dokumenty do- tyczące pracy w charak- terze kelniera. Jan Skwir- czynski, Trzcianka, Mic- kiewicza 40. Zwrot wyna- grodzie.

28521g

Dnia 25. 6. — zaginał bia- ły miniaturowy pudel na Osiedlu Kosmonautów. Za odnalezienie oferuję 3.000 zł. Kłobuchowski, 85-132 Bydgoszcz, Ugory 27a m. 42, tel. 634-80.

27974g

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD KIEROWCY AUTOBUSOWEGO?

Zgłoś się do

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO w Poznaniu

Szkolenie trwa 5—6 miesięcy. Kandydaci otrzymują wynagrodzenie. Absolwenci kursu zdobywają prawo jazdy kategorii D.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 22—35 lat,
- wykształcenie podstawowe,
- zamieszkanie na terenie m. Poznania.

Od kandydata nie jest wymagane posiadanie jakiego- kolwiek prawa jazdy.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — **Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska nr 131, telefon 612-41, wewn. 32.**

2487-K1

Różne

Szyję koidry z używa- nych pierzyn. Luboń — przy dworcu kolejowym, Cytryńska.

27455g

Warsztat ślusarsko - in- stalacyjny, wykonuje pra- ce w zakresie centralne- go ogrzewania, wod-kan- oraz konstrukcji. Henryk Szymkowiak, 63-122 Gad- ki, gm. Kórnik.

27418g

Posiadam Zuka, przyjmę akwizycję, zamienię na samochód osobowy lub sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 27609g.

Poszukuję wierszy — wy- danie zbiorowe Ildefonsa Gałczyńskiego, względ- nie samego rocznego wy- dania „Zielona Gęś”. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 27619g.

Wypożyczalnia elegan- ckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1.

25862g

Parkiet mozaik, podłogi układam, cykluję. Tel. 738-73, Szaj.

26563g

Matrymonialne

Poznajmy się w celu ma- trymonialnym, proponu- je 35-letni rozwiedziony. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 27573g.

Kawaler, rolnik, posiada- jący gospodarstwo — po- zna pannę z prowincji do lat 45. Dziecko mile widziane. Cel matrymo- nialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27531g.

JUŻ W NIEDZIELĘ NAJBLIŻSZE LOSOWANIE „KOZIOŁKÓW”!



Kupony „Koziołków” oddaj już w piątek! 500 kolektur „Koziołków” na terenie Wiel- kopolski i Poznania do Waszych ulg!

„KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!

2524-K1

Komunikat

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieri- jnych Budownictwa Przemysłowego „Inzybu- dowa” w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi w dniu 2 lipca 1977 r. (sobota) od godz. 22 do 3 lipca 1977 r. (niedziela) —

nastąpi znaczne obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego jej braku w re- jonie osiedli na Winogradach: Wielkiego Października, Przyjaźni, Kosmonautów, Kraju Rad, Zwycięstwa.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe uprasza się o poczyni- nie odpowiednich zapasów wody i zabezpiecze- nie urządzeń c.o.

W związku z przewidywanymi pracami mo- gą nastąpić zmiany cech fizycznych wody, jak barwy i mętności.

W przypadku takiego zjawiska należy od- puszczać wodę aż do zaniku powstałych zanie- czyszczeń.

2596-K1

Dnia 26 czerwca 1977 r. zmarł nagle długoletni i zasłużony pracownik naszej Spółdzielni

LECH HOFFMANN

kierownik

Działu Administracyjno - Gospodarczego.

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracow- nika i oddanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 lipca 1977 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ- czucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Mechaników w Poznaniu

2216-K3

† Dnia 28 czerwca 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 90, sp.

IGNACY KOZŁOWSKI

mistrz introligatorski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Głogowska 54 m. 9, dawniej ul. Piekary 8 a m. 39.

28452g

† Dnia 28 czerwca 1977 r. odszedł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, sp.

RADOMIR GRZESZKOWIAK

mgr praw

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 lipca br. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Najbliżsi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Światłocowa 29.

28525g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 1977 roku zmarł nagle, przeży- wszy lat 62, mój najukochańszy mąż, nasz naj- lepszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

LECH HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 lipca br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Os. Przyjaźni 3 m. 82.

2231-U3

† Dnia 28 czerwca 1977 roku zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia dla nas żywot, nasza ukochana żona, matka, babcia, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeży- wszy lat 53, sp.

FELICJA WAWRZYŃIAK

z domu Ziółkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 lipca br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Śniadeckich 3 m. 4, dawniej ul. Bałtycka 63.

2233-U3

S. † P.

WŁADYSŁAW MARCINKOWSKI

mistrz rzeźniczo - wędliniarski

zmarł 29 czerwca 1977 r., namaszczonej Olejami św., w 66 roku pracowitego życia, mój naj- droższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 lipca br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 87 m. 1.

28506g

† Dnia 28 czerwca 1977 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, w 76 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra i szwagierka

MARIA KOWALCZYK

z domu Tórz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 lipca br. o godz. 15 na cmentarzu sołackim przy ul. Lu- tyckiej.

W głębokim smutku pogrążone

dzieci z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Jagiellońskie 5 m. 19, dawniej Grudzień 78 m. 4.

28424g

† Dnia 28 czerwca 1

CZERWIEC
30
Czwartek

Lucyński
Emilii

Słońce: 4.32—21.20

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Tobar wędruje do nieba”.
CZARNKÓW: „Samotnik”.
GNIEZNO Lech: „Dzień szakala”.
Polonia: „Fle story” i „Nie ma mocnych”.
GOSTYN: „Policja dzięki”.
GORA: „Terror Mechagodzili” i „Zapach kobiety”.
GRODZISK: „Romantyczna Angielka” i „Wódz Indian — Tecumseh”.
JAROCIN: „Alicja już tu nie mieszka”.
KALISZ Kosmos: „Ucieczka gangstera” i „Britannic w niebezpieczeństwie”.
Oaza: „Brawurowe porwanie”.
Stylowe: „W kręgu zła” i „Chinatown”.
Syrena: „Rodzinny gang” i „Szarzy Robin Hooda”.
KEPNO: „Wyprawa po złoto” i „Oddział”.
KOSCIAN: „Ostatni pociąg z Gun Hill”.
KONIN Centrum: „Bezkręśne laki” i „W kręgu zła”.
Górniki: „Światło” i „Kolumna Trajana”.
KROTOSZYN: „Uśmiech”.
Winetou: „Michaś przywołuje świat do porządku”.
LESZNO: „Na tropie Wilby'ego” i „Podróż kota w butach”.
NOWY TOMYSL: „Konie Valdeza” i „Zindy — chłopiec z bagien”.
OBORNKI: „Płonący wieżowiec”.
OSTRÓW Roma: „Haiti — wyspa przeklęta” i „Zanim nadejdzie dzień”.
OSTRZESZÓW: „Samotnik”.
PILA Iskra: „Brawurowe porwanie”.
RAWICZ: „Drzwi w drzwi”.
SEPUCA: „Kariera na zlecenie” i „Konik Garbusek”.
SREM Słonko: „Kariera na zlecenie” i „Dzielnicy szeryf Lucky Luke”.
ŚRODA: „Rafferty i dziewczyny”.
SYCOWA: „Płonący wieżowiec”.
SYMATOŁY: „Dziewczyna do dziecka” i „Karino” cz. II.
TRZCIANKA: „Nieproszeni goście” i „Rzykani”.
TUREK: „Ostatni pociąg z Gun Hill”.
WALCZ: „Stara strzelba” i „Ułana — wódz Apaczów”.
WAGROWIEC: „Podróż” i „Pod wodną odyseją”.
WIERUSZÓW: „Pojedynek na szosie”.
WRZESNIA: „Uśmiech”.
WSCHOWA: „Dziewczyna do dziecka” i „Pan Wołodyjowski”.
ZŁOTÓW: „Konie Valdeza”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni: 9.10 Laty z Radiem; 9.30 Teatr PR „Ogniem i mieczem”; 10.10 Laty z Radiem; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.05 Olsztyn na muz. antenie; 13.10 U przyjaciół; 13.05 J. Strauss: „Jaskółki z Austrii” — wale; 13.15 O zdrowiu, dla zdrowia; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama”; 15.30 Czołówek i środowisko — gawęda; 15.35 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynka; 17.25 S. Moniuszko — Tańce góralskie z opery „Halka”; 17.30 Radiokurier; 18.10 Muz. i Aktualn.; 18.30 Przebieg z Interstudia; 19.15 Gwiazdy jazzu; 19.40 Gwiazdy piosenki; 20.05 Metoda małego ekranu; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Konc. żywe; 22.23 Nowości ork. Siegfrieda Maifa; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Mini-recital Danuty Rinn; 23.15 Konc. żywe od rodziców z zagranicy dla ich rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.25 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.10 Kronika Kulturalna; 10.15 Warty przypomnieć — „Fraszki XX wieku”; 10.25 S. Prokofiew; 4. Fragment z baletu „Romeo i Julia”; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Spiewa U. Koszut — (sopran); 11.35 Od Tatr do Baltyku; 11.45 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Nim się książka ukaze „Płanacja święta” (fragm. książki Belli Chagall); 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muz. wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.10 Wieści, lenie, nowo cześnie; 14.25 Izak Albeniz — pieśń słonecznej Hiszpanii; 15.30 Radioferie; 16.10 E. Granados: „Dante” poemat symf. op. 21; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radioexpress; 17.10 J. Haydn — Kwartet smyczkowy op. 54 nr 2; 17.20 Sądy nieostateczne, czyli niepoci o poetach; 17.40 Rep. Literacki pt. „Żelazny świecznik”; 18.10 Stoleczna aktualn. muz.; 18.40 Sława dem inwestowanych miliardów; 19.10 Barok dla wszystkich; 19.40 Magazyn rekreac.-turyst.; 20.10 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia; 20.30 Artyści dla muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Promenada, przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Wiersze K. Nowickiego; 22.40 Marazm literacki „Po imieniu”; 23.10 Spiewa Poznański Chór Chłopiński p.d. J. Kurczewskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 C. Monteverdi: Madrygaly z IX księgi.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Czas swingu; 8.30 Co kto lubi; 9.10 Dziennik panny służącej — pow.; 9.10 Kier maszyn pływ. wytwórni Bałkanton; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka

W Koninie

Fabryka domów już pod dachem

Gdy jedzie się pociągiem z Poznania, tuż przed Koninem, po lewej stronie torów zwraca uwagę plac budowy. Dwa duże budynki — biały i niebieski — pokryte płytami z obornickiego „Metalplastu” odcinają się od szarego podłoża. Jest to teren budowy konińskiej fabryki domów. Inwestycji tej towarzyszy szczególne zainteresowanie mieszkańców regionu. Pierwsze elementy wytworzy się w niej z końcem tego roku, a docelowa produkcja pozwoli wznosić rocznie 6 000 izb. Prace myślowe wytwarzanie prefabrykatów budowlanych umożliwi odczuwalne przyspieszenie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych w największych miastach Konińskiego: Koninie, Słupcu, Turku i Kole. Rów nie ważnym rezultatem będzie zwiększenie powierzchni budowanych mieszkań, wyższy ich standard, a także wzrost możliwości architektonicznych, które urozmaicą wznoszone osiedla.

Konińska fabryka domów przyczyni się też do wzrostu budownictwa socjalnego w miastach i wsiach. Postanowiono bowiem utrzymać w ruchu istniejącą poligonową wytwórnę elementów prefabrykowanych, która w całości przeznaczy swą produkcję na przedszkola, żłobki, sklepy, itp. Wzrastającą się w potrzeby społeczne generalny wykonawca — gosiawicki „Energooblok” — postanowił skrócić budowę o kwartał i zakończyć ją jeszcze w tym roku. Wyzwanie podjęli i inni wykonawcy.

Mimo kłopotów wynikających z wysokiego tempa budowy i trudności w zdobyciu wie

lu materiałów i urządzeń w skróconym terminie — prace przebiegają rytmicznie. Duża w tym zasługa rady budowy dbającej o terminowość realizacji zadań, oraz inwestora, będącego jednocześnie jednym z wykonawców — Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Rozdzielając pochwały nie sposób pominąć poznańskiego „Instalu” i łódzkiego „Elektromontażu”.

Na pół roku przed sfinalizowaniem inwestycji dobiegają już końca prace budowlane części produkcyjnej i coraz większego tempa nabiera montaż urządzeń i instalacji.

Gotowy główny budynek produkcyjny pomieści dwie linie do potokowego wytwarzania ścian zewnętrznych i płyt stropowych. Jedną linią jest już, gotowa. Trwa wyposażanie części socjalnej. Zastosowano w tym budynku nowe rozwiązania, m. in. podłoga wyłożona zostanie w znacznej części płytami z dodatkami żywicy epoksydowych, zapewniających bezpieczeństwo poruszania się i czystość w pomieszczeniu.

Kończy się montaż obudowy ścian bocznych w hali elementów uzupełniających. Powstawać w niej będą ściany działowe, schody, windy, itp. Zakłada się kolejne fundamenty i montuje na nich formy do prefabrykatów.

Fabryka domów zużywać będzie duże ilości wody i energii elektrycznej. Na ukończeniu jest już budynek energetyczny i hydrofornia oraz zbiorniki retencyjne. Powstaje instalacja ściekowa prowadząca do zakładowej oczyszczalni. Nie ostatni to element fabry-

ki stanowiący o jej nowoczesności.

W planowaniu produkcji, jej kontroli i wydawaniu dyspozycji kierownictwu pomagają minikomputerowy system informacyjny — dyspozycyjny — po raz pierwszy w naszym kraju wykorzystany do tego celu. Ma on zapewnić również rytmiczne i zgodne z potrzebami dostarczanie elementów na place budowy.

Komputer nie zastąpi jednak telefonu. Inwestor złożył zamówienie na wykonanie sieci telefonicznej — w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych — jeszcze w roku 1975. Wykonawca ciągle tłumaczy się brakiem kabla.

Uruchomienie fabryki domów zmusza do zatrudnienia specjalistów i załogi. Od kilku miesięcy trwa wnoszenie dla niej przy ul. Przemysłowej hotelu robotniczego.

I ostatni kłopot, który bezpośrednio fabryki domów nie dotyczy. Pierwsze domy z prefabrykatów wytworzonych w niej miały stać na Zatorzu — nowym 30-tysięcznym osiedlu w Koninie. Już teraz wiadomo, że na skutek opóźnień w uzbrojeniu terenu dwa pierwsze bloki staną jeszcze na osiedlu „Va”. Zorientowani w sytuacji twierdzą jednak, że nie uzyska się w ten sposób dość czasu, by zakończone zostało przygotowywanie Zatorza.

Jak więc widać na pogodnym niebie nad fabryką domów, zebrało się kilka małych chmur. Miejmy nadzieję, że nie będzie z nich dużego deszczu.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Krytycznym okiem

„Weryfikacja”

W marcu br. przedstawiliśmy nasze obawy związane z przejęciem przez koniński WSS bufetu w Art-Klubie miejscowego domu kultury. Przypominaliśmy, że jest to powtórzenie rozwiązania sprzed kilku lat, które nie zdało egzaminu, bowiem klub zmienił się w lokal, w którym działa się rzeczy wiele, lecz mało mających wspólnego z kulturą. Otrzymaliśmy wyjaśnienie od dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Koninie, w którym zapewniano nas, że przyjęte tym razem rozwiązanie organizacyjne zapewnia właściwe działanie Art-Klubu — bowiem WSS dzierżawi jedynie bufet, nie zaś, jak poprzednio, cały klub. List kończył się stwierdzeniem, że nasze obawy „zostaną pozytywnie zweryfikowane przez życie”.

I rzeczywiście, nawet nie trzeba było długo czekać. 19 czerwca w Art-Klubie odbyło się pierwsze wesele (jak przed laty). Następnego dnia „poprawiny”, zaś przez kolejne dwa dni klub był zamknięty bo, dziwnym zbiegiem okoliczności, po weselu panie z bufetu nie zjawyły się w pracy. Z początkiem lipca zapowiedziane jest kolejne wesele w Art-Klubie.

Kierownictwu Domu Kultury proponujemy dwa rozwiązania, albo ograniczyć się — i rozbudować — w Art-Klubie działalność programową, albo sprobać wadzić na kolejne wesele... Wypisaliśmy, wtedy może powstanie po tej imprezie coś mającego z kulturą trochę wspólnego. (woj)

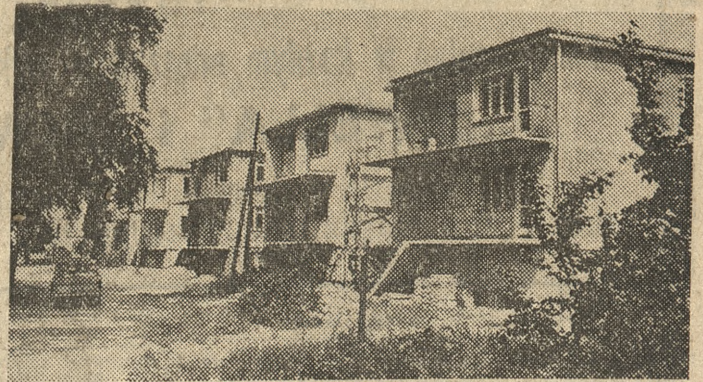
ry — Kompromis; 19 „Anton Siemionowicz Makarenko”; 19.15 J. roszyński; 19.30 Utwory G. Ligetiego; 20.15 Orlando di Lasso — wielki kompozytor późnego renesansu; 21.10 Konc. kompozytorski J. Łuciuła; 22.15 Kraje i ludzie — Meksyk — obyczaje i kultura; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych — Wspólne wycieczki; 22.50 T. Albinoni: Konc. na ork. smyczkową d-moll op. 5 nr 7.

Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego): 6.30 — Studio Baltyk; 12.40 — Nauka praktyce rolniczej; 16.40 — Przegląd aktualności; 16.54 — Gra Orkiestra Ortolanów; 17 — Wy chowanie, szkoła, dom; 17.30 — Nie pomagaj złodziejom; 17.40 — Test stereofoniczny; 17.45 — Kwadrans z Ewą Demarczyk (stereo).

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM Pr. IV: 13.10 Muzyczny program stereofoniczny.

Osiedle w Wąlczu



Systematycznie rozwija się budownictwo jednorodzinne w Wąlczu. Szczególnie pięknie zlokalizowane jest osiedle domków przy ul. Chłodnej. Fot. — B. Kościecha

Nad listami czytelników

Zaczęło się od keksa

Kórnik dużym miastem nie jest, toteż dokonywanie zakupów przebiega tam w otyłe uproszczone trybie, że bez większego trudu można obejść wszystkie sklepy. Pewna klientka nie do pełnia jednak tego obyczaju i zauważywszy w jednym sklepie keksa, najpierw kupiła go, a dopiero potem w innym stwierdziła ze zdumieniem, że równają ceny, że przepłaciła swój zakup o 18 zł. Czyli: w pierwszym ze sklepów zażądała no od niej za 1 kg keksa 80 zł, a w drugim kosztował on, chociaż pochodził z tej samej piekarni, tylko 62 zł. O tym zdarzeniu klientka napisała do redakcji, prosząc o spowodowanie zbadania przyczyn tak znacznej różnicy w cenach i dodając, że w tym pierwszym sklepie nie ma zwyczaju w ogóle umieszczać cen na towarach.

List powyższy spowodował podjęcie odpowiednich czynności przez Państwową Inspekcję Handlową. O wyniku kontroli, w trakcie której wszczęto stronnictwo zbadano zarzuty, powiadomił redakcję „Głosu” zastępca Okręgowego Inspektora PIH w Poznaniu, Jan Sitarek. Ujawniono mianowicie:

w sklepie piekarniczym nr 49 Gminnej Spółdzielni w Kórniku przy pl. Niepodległości 15 nie tylko brak cen detalicznych na szereg towarów, wyłożonych w tym sklepie do sprzedaży (m. in. na chlebie i na pieczywie ciastkarskim), ale również inne niedociągnięcia.

Kaliskie rezultaty „wiosny czynów”

Rada Wojewódzka FSZMP w Kaliszu podsumowała rezultaty „Młodzieżowej wiosny czynów”. Ogólną wartość licznych inicjatyw, czynów produkcyjnych i społecznych na rzecz środowiska, oszacowano na sumę 16,5 mln zł. Wśród 30 instancji ZSZMP w realizacji przedsięwzięć i zobowiązań tegorocznej „wiosny czynów” wyróżnili się organizacje młodzieżowe Sycowa, Kalisza, Ostrowa. Choć, Dziadowe Kłody i Opatówka.

Powstało wiele nowych obiektów społecznej użyteczności, m. in. 39 nowych lub zmodernizowanych boisk sportowych i stadionów, wiele kilometrów nowych dróg, chodni

ków oraz placów zabaw dla dzieci. Posadzono tysiące młodych drzew i krzewów. Czyniły produkcje młodzieży przyczyniły się też znacznie do poprawy zaopatrzenia rynku. Młodzi z kaliskiego „Polo” wyprodukowali dodatkowo 7000 poszukiwanych golfów a spółdzielnia pracy „Prosa” w Wieruszowie — 8000 ręczników frotte. W Zakładach Ceramiki Budowlanej — Kombinat w Krotoszynie wyprodukowano 18 000 sztuk cegieł, 6000 pustaków i 700 belek stropowych. Znaczące są wartości czynów młodzieży osławskich ZNTK oraz spółdzielni pracy „Przełom” w Kaliszu. (par)

„GŁOS WIELKOPÓLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.

KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Bajkowy poranek: „Wojna o echo” — widowisko z Teatru Lalek w Toruniu; 9.50 — „Pociąg pancerny”, cz. 1 — film fab. prod. radz. (powt.); 15.55 — Program dnia; 16 — „Obiektyw” — program województwa katowickiego, częstochowskiego, opolskiego; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Spoza gór i rzek” (kol.); 17 — Dla młodych widzów: „Teleferie” — w programie m. in. film z serii „Wakacje z duchami” prod. TP; 18 — Reportaż wojenny: „Marynarka Wojenna” (kol.); 18.20 — „Przygoda z nauką” — program popuł.-naukowy (kol.); 18.50 — Radość rolnika (kol.); 19 — Do branc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Pulpanka” — film fab. prod. jug. (kol.); 22.05 — „Pezaz” — magazyn kulturalny (kol.); 22.50

— Poradnik Zmotoryzowanego Turysty; 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.20 — „Tajemniczy ład; 16.30 — Program dnia; 16.45 — „Pociąg pancerny” — 2 (ostatnia) — film fab. prod. radz.; 17.50 — „Kto pyta nie bładzi” — „Cuda świata” — program popularno-naukowy (kol.); 18 — Kino Filmów Animowanych (kol.); „Znalezione skarby” — prod. czeskosłowackiej, „Szpagat” — prod. pol., „Kowal i bieda” — prod. pol., „Weda życia” — prod. weg.; 18.40 — Teleskop; 19 — Do branc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Studio Sport — Jubileuszowy sejn Międzynarodowy Turniej Tenisowy Wimbledon (kol.); 21.30 — „Koncert — jakiego nie było...” — program muzyczny prod. BBS (kol.); 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Kino Miniatur — filmy Festiwalu Krakowskiego (kol.).